

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Przedpłata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 50 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; dwiuroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cent., drudzy 50 cent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca i wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi, w Paryżu wyjątkowo agencya p. A d a m s, Rue des St. Peres 84

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6. września b. r. wiceprezesowi wyższego sądu krajowego w Wiedniu, dr. Gustawowi von Keller, nadać najmłodszemu tytuł i charakter prezesa senatu.

Minister handlu zamianował oficyała przy Izbie obrachunkowej c. k. dyrekcji poczt i telegrafów, Wiktora Jurowskiego, rewidentem rachunkowym tamże.

Z powodu stwierdzenia zarazy psycowej i racicowej w Oświęcimiu u stad wólów, z powiatu żydaczowskiego pochodzących, uznaje się, w myśl §. 23 ogólnej ustawy o chorobach zaraźliwych zwierzęcych z roku 1880, i rozporządzenia ministerjalnego z dnia 8 grudnia 1886, D. u. p. Nr. 172, cały powiat żydaczowski za zapowietrzoną przestrzeń kraju; zabrania się wprowadzania bydła, owiec, kóz i świń z tego powiatu, i ładowania tych zwierząt na stacyach kolejowych powiatów żydaczowskiego i stryjskiego.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 9 września 1887.

Król. pruski prezydent rządu w Opolu, zarządzeniem z d. 2 września 1887 l. 844, z powodu wybuchu zarazy psycowej i racicowej u zwierząt w Austrii, zabronił wprowadzania i przewozu tłustych świń z Austrii pochodzących. Wyjątek stanowią tłuste świnię, które przebyły dziewięciodniową kontumacyę w Steinbruch pod Buda-Peszttem.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 8 września 1887.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 września.

Sejm kroacki przystąpi jutro do dyskusyi nad adresem do Tronu, a to w odpowiedzi na Najw. reskrypt, którym została otwarta bieżąca sesya prawodawcza królestwa Kroacyi i Sławonii. Wobec dzisiejszego składu tegoż sejmu i stanowczej w nim przewagi żywiołów umiarkowanych, czujących potrzebę utrzymania najściślejszej spójni z rządem, a zarazem oddania się spokojnej pracy, można przypuścić na pewno, iż przebieg rozpraw adresowych będzie krótki, sam zaś adres ograniczy się ściśle na omówieniu Najw. reskryptu, który zakreślił obraz tak szerokiej działalności, iż gdyby kroackie ciało prawodawcze spełniło choćby tylko większą część zadania, do którego wzywa je Korona, okres sejmowy z lat 1887—1892 byłby bezwzględnie jednym z najżyźniejszych, i zapisałby się, jako okres błogich reform, niezatartymi zgłoskami w pamięci kraju. Zbyt długo stały na pierwszym planie dyskusyi, zbyt długo przyczyniały się do roznamiętnienia umysłów prawopaiństwowe kwestye; otóż w przyszłości mają one, w myśl intencji Najw. reskryptu, być traktowane w ten sposób, aby nie cierpiało na ten rychłe załatwienie

najważniejszych spraw na wszystkich polach ustawodawstwa autonomicznego. Do spraw tych zalicza pismo monarsze w pierwszym rzędzie wykonanie administracyi wewnętrznej, tedy dzieła zainaugurowanego tak szczególnie przed dwoma laty skutkiem nowo wytworzonej organizacyi. Najw. reskrypt wspomniawszy następnie o tych galeziach administracyi „które nie zostały jeszcze uregulowane w harmonii z nowym organizmem administracyjnym” poruszył szereg kwestyj, od których pomyslnego załatwienia zawisł jest prawidłowe funkcjonowanie nowego aparatu. Chodzi tu mianowicie o jednolitą ustawę wyborczą, o organizacyę gmin, o stosunki komunikacyjne, wreszcie o uregulowanie posiadłości włościańskiej.

Niemniej szerokie pole dla reformatorskiej działalności zakreślono sejmowi pod względem sądownictwa. Zmiana postępowania karnego i procedury cywilnej, ma na celu reformy w duchu przysporzenia i uproszczenia wymiaru sprawiedliwości, przeto tendencyę, która może tylko wzmocnić bezpieczeństwo publiczne i podnieść kredyt kraju.

Co się tyczy wreszcie oświaty ludowej, zapowiedział Najw. reskrypt przedłożenia, mające na celu wyrównanie różnic zachodzących w dotychczasowych przepisach i podniesienie intelektualnego poziomu ludności.

Obok powyższych wewnętrznych zadań zaznaczył Najw. reskrypt, jako najpilniejsze agendy nowego sejmu: wybór członków do wspólnego sejmu i zamianowanie deputacyi regnikolarnej, dla odnowienia ugody finansowej

z Węgrami. Ta ostatnia kwestya jest bezwzględnie jedną z najtrudniejszych i najzawilszych, albowiem skutkiem wcielenia Pogranicza wojskowego, okazuje się potrzeba wynalezienia i ustanowienia nowego klucza dla kwot przypadających na Węgry i Kroacyę. A jeżeli gdzie, to niezawodnie w tej sprawie zdaje się nieodzownem, aby obie pertraktujące strony były ożywione duchem pojednawczym i okazywały skłonność do wzajemnych ustępstw. Najw. reskrypt nie wątpi, iż powyższe zadanie powiedzie się całkowicie, i że w ogóle sejm kroacki spełni poruczoną mu misyę tak jak tego wymaga sława i chwała Tronu, niemniej szczęście i pomyślność reprezentowanych w nim ludów.

Sprawy krajowe.

(Zjazd prawników i ekonomistów polskich).

Kraków, 10 września.

(Dr. W. O.) W uzupełnieniu wczorajszej mojej korespondencji dodaję, że generalnym sekretarzem zjazdu obrano prof. dr. Kasparka, a na sekretarza powołano drów. Abrahama, Doboszyńskiego, Hubaczka, Jakóbowskiego, Meissnera, Muczkowskiego, Surowieckiego i Schwarca. Zjazd uchwałił regulamin obrad, projektowany przez komitet i wydawnictwo osobnego dziennika przez cały czas zjazdu. Z obrad i dyskusyj stenografowanych ma być wydany osobny pamiętnik zjazdu.

Na zjazd zaproszono również prawników czeskich i kroackich, lecz ci odpowiedzieli z żalem, że w zjeździe udziału brać nie mogą, zasylając zarazem życzenia.

OLBRACHTOWI RYGERZE

POWIEŚĆ

Zygmunta Kaczkowskiego.

(Ciąg dalszy.)

VII.

Król we Lwowie.

We Lwowie Król stanął na niskim Zamku jak zwykle. Obok mieszkań dla Kasztelana i Podstarosty, znajdowały się tam bardzo obszerne komnaty królewskie, zajmujące połowę ogromnego pierwszego piętra, w skrzydłach zaś było aż nadto pomieszczenia dla królewskiego dworu, dla kuchni, dla żołnierzy i koni. Matemu dworowi marszałkował Cherubin Gniewosz, Starosta Czorszyński i pierwszy Rotmistrz królewski, człowiek wielkiego ładu w głowie a ręki żelaznej, którą dworzany w twardej wodził munsztuku, więc wszystko tam szło takim porządkiem właśnie jakby w zegarze.

Gniewosz był to człowiek olbrzymi wzrostem, jeszcze o wiele słuszniejszy od swojej matki, zbudowany potężnie, o plecach szerokich i piersi wypukłej, a taką miał siłę w rękach i w nogach, że podjechałszy na koniu pod bramę i chwyciwszy się rękami łuku nad bramą, podnosił ściśniętymi kolanami konia do góry jak kota. Jednak mimo tak kolosalnej budowy był skądny i zgrabny, twarz miał rysów męskich i pięknych, nos cokolwiek wydatny, lecz kształtny, oczy szafirowe swojego rodzaju bardzo świetnego blasku, ale zarazem łagodne, do tego włosy ciemne krótko przystrzyżone i wąsy zakreślone do góry, śmiało lecz skromnie. Miał wyczerpaną głowę nosić wysoko i stąd mogło się zdawać na pierwszy rzut oka, że

wielka duma w nim mieszka, wszelako to tylko jego uczucie godności i rycerskiego honoru się w tem wyrażało, bo zresztą był znany na całym dworze jako człowiek, wprawdzie twardy w wykonywaniu swych obowiązków, ale bardzo czułego serca i dobrego dla wszystkich. Swoją herculesową siłą mógłby był wszystkim zaciężyć, mogąc każdego utłuc na miazgę — a przecież nikt nigdy nie słyszał, ażeby komu najmniejszą krzywdę wyrządził. Na wojnach, w których służywał, dwa kroć przeciwko Węgom i dwa kroć przeciw Tatarom, nieraz po kolana w ludzkiej krwi brodził, gołą ręką ścigał żołnierzy z koni i trzaskał jednym drugich jak lekką bronią, wlewał już wieści chodząco pomiędzy ludźmi o jego wojennych przewagach: ale w spokoju ni dy muchy nie zabił i zawsze prawie dziecinny uśmiech igrał na jego twarzy. Król go kochał jak brata i ślepe do niego miał zaufanie; Wilezek, Kergolaj i wszyscy inni Rotmistrze w serdecznej z nim żyli przyjaźni. Pod laską takiego Marszałka dwór Królewski, choć mały, wielkiej używał powagi.

Niespodziewany przyjazd Króla bez wiadomego powodu obudził ciekawość publiczną we Lwowie. Ten i ów zakradał się do Zamku, drugi potrafił się wślizgnąć do Królewskiej antykamery, każdy radby się czegoś dowiedzieć; ale wszystkim odpowiadano uprzejmie, że król Jegomość mając kilka tygodni wolnego czasu przed sobą, przyjechał na Ruś, ażeby panom tutejszym pokazać swoje oblicze a zarazem i mieszczan Lwowskich zapewnić o swojej łasce Królewskiej. Taką samą wieść zanosił Wilezek do staro Kijasa, która też zaraz się po całym mieście rozbiegła i wszystkich wielką napełniła radością.

Jednym z pierwszych, co przybiegli do antykamery, był Kergolaj. Obaczywszy Gniewosza, siedzącego z rozłożonymi nogami przy stole, przybliżył się przedk krokkiem do niego, wołając z francuska:

— Niewosz! Niewosz! jakież to wiatr was tu tak nagle przypędził?

Więc Gniewosz wziął niewielkiego francuza w ręce jak lalkę, posadził go na kolanach, pocałował go w twarz a popatrzywszy mu w oczy, zapytał nawzajem:

— A ty, *Cavaliere di Gran Grido*, cóż tu ciebie przykuło do bruku? *Slyszeliśmy*, żeś pojechał do Jeruzalem po różę dla jakiejś Kmitówny cyganki, ale potem doszły nas wieści, żeś tutaj ugrzązł u jakiejś podwinki i że ci tutaj coś „pachnie“.

A Kergolaj rozśmiał się na to i zeskoczywszy z kolan, zawołał:

— Słysz Niewosz! Tu takie kobiety, że mnie to wcale dziwić nie będzie, jeżeli i tobie która zapachnie. Ale to potem. Powiedz że mi, poccoście tu przyjechali, bo przecie przedemną nie będziecie robić sekretów.

Więc Gniewosz odpowiedział mu na to na poły poważnie a na poły z uśmiechem:

— Może Król ci to powie. Mnie się zdaje, żeśmy się nudzili w Krakowie, bo do Sejmu jeszcze daleko. Ale Kamieniecki, który tu jest, tak rozumie, że Król chce tutejszych panów pogłaskać pod brodę, aby mu co postąpili na pomoczenie jego wojskowego dworu a może, aby się na rzecz siły zbrojnej jakich tam swobód wyrzekli. Za jednym zaś zamachem może i poklepie po ramieniu mieszczan tutejszych, ażeby miasto w razie wojny było jego ludziom wolne.

— No, to my jemu do tego pomóżem, — rzekł prędko Kergolaj. A wojna będzie? Bo powiem ci prawdę, — że wolałbym wojnę, niżeli tę-tam pielgrzymkę do Jeruzalem...

— Do pielgrzymki po różę dla innej, — rzekł Gniewosz śmiejąc się głono, — jakoś jechać nie wypada, na wojnę zaś jechać się musi; a może dobrzeby było wypościć trochę po tych zapachach.

Kergolaj się protestował półzartem — a wtem dał się słyszeć dzwonek z komnat Królewskich. Gniewosz się zerwał i pobiegł do Króla. Bawił tam wszakże nie dłużej,

jak jedno *Ave*, poczem otworzył drzwi antykamery i zawołał z progu:

— Mości panie Kergolaj, Król prosi. Kergolaj poszedł do Króla — a tymczasem wszedł do antykamery Wilezek, Łopatka, Olizar, Arcybiskup Lwowski, Sędzia i Podkomorzy, i wielu innych, którzy na wieść o podróży Króla do Lwowa już pozbiegali się ze wsi.

Odtąd falowały już ciągle po niskim Zamku dumy możniejszej szlachty z bliższych i dalszych okolic, bo chociaż i ci i owi byli w opozycyi a nawet burzyli się przeciw królowi, to działo się to tylko natenczas, kiedy byli w kupie pomiędzy sobą, gdzie ten i ów burzy a żaden nie chce za drugimi pozostać, aby nie stracił popularności; pojedynkiem zaś każdy rad się ogrzać cokolwiek przy gronostajach królewskich i oświecić blaskiem korony. A szlachty tej było już wtenczas jak mrowia na Rusi. Na ich czele błyszczeli naprzód: Xiążęta Holzańscy przez Sonkę, żonę Władysława Jagiełły, krewni królewscy, Xiążęta Hurkowie na Łysiatyczach i Hurku, Koszarscy Litwini na Stroniatynie, Buczaczy na Buczaczu, Jazłowcu i Manasterzyskach, Chodorowscy na Chodorostawie, Kuropatnikach, Bortnikach i Dźwinogrodzie, Tarłowie ze Szczekarzowie na Podhajcach, Dzieduszyccy na Dzieduszycach i Pustomytach, Fredrowie na Pleszewicach i Niżniowie, Herbutowie na Fulsztynie i Chyrowie, Kierdyjowie na Przemyslanach, Pomorzanach, Tenetnikach i Oreninie, Sienieńscy na Oleksku, Mużyłowie na Śniatynie i Kołomyi, dalej panowie na Humniskach i Zubowie, na Czartoryi i Dawidowie, na Podkameniu i Żelechowie, Piotr z Branic i Jan z Nieśluchowa, których nazwiska się jeszcze nie ustaliły, a wreszcie Sępowie, Kayowie, Wyprotkowie, Cebrowscy, Hoszowsy, Czerekawscy, Czochańscy, Różniatowscy, Swaryczewscy, Danko i Mynka z Balic a Fedko i Stecko z Młyniszca. Gniewosz także do tej ruskiej szlachty należał, bo jego przodkowie siedzieli niegdys na Wiszni, gdzie

Wschodnia część Galicji w ogóle, a Lwów w szczególności, nadzwyczaj nieliczną ma w zjeździe reprezentację. Słabą frekwencję przypisać należy powszechnemu niedowierzaniu, czy zjazd uda się w ogóle; wiele osób z tej przyczyny wstrzymało się z przybyciem. Obecni prof. Kasznica, prof. Balcer, dr. Starzyński, dr. Till, dr. Ostrożyński, adwokaci dr. Kratter, dr. Stromenger, dr. Dąbrowski, dr. Szydłowski, obrońcy Lisiewicz, Löwenstein i urzędnik Wydziału krajowego, dr. Lewicki.

Z Wiednia przybyli: dr. Klaczko, dr. Binder, Kornfeld, Zins; z Poznańskiego: hr. Cieszkowski i Jackowski. Poseł Graeve doniósł telegraficznie, że przybyć nie może.

Za to Palestra warszawska w bardzo licznym, a zwartym jawiła się szeregu. Między innymi widzieliśmy Wierzchlejskiego, Szymanowskiego, bankiera Blocha, Dębskiego, Kamińskiego, Suligowskiego, Konica i Kornfelda.

Z Krakowskich prawników w bierze również w zjeździe bardzo wielu udział.

Na pamiętkę zjazdu ofiarował dr. Bannsemer tłumaczenie trzeciej części ekonomii Roschera, a przedsiębiorcy Kurnatowski wybił medale.

Na wniosek prof. Kaszarka, uznał zjazd potrzebę utworzenia towarzystw prawniczych na każdym miejscu, gdzie siedziba sądu, i dwu związków tych towarzystw, jednego we Lwowie, drugiego w Krakowie; dalej, uznając, że dziennikarstwo jest jedną z najważniejszych dźwigni postępu, postanowił popierać dotychczasowe wydawnictwa prawnicze, polecając zwłaszcza opiekowanie się niemi gościami zakordonowym, oraz wydawnictwo podręczników do nauk prawa i ekonomii społecznej, na wzór istniejących w tym względzie wydawnictw niemieckich.

Posiedzenia odbywały się długo i pilnie, przedpołudniem i po południu. Z powodu nawału tematów, obszernych dyskusyj i ograniczonego czasu, nie mogły być wszystkie przedmioty porządku dziennego wyczerpane.

Referat prof. Kasznicy o wydziałach prawnych na uniwersytetach, jako wydziałach nauk społecznych, wywołał żywą dyskusję, jednak zjazd oświadczył się za nieprzeprowadzeniem obecnie jeszcze żadnych zmian.

Wnioski referenta dr. Balcera, o potrzebie słownika, przyjął zjazd *en bloc*.

Z żywym zajęciem odbywały się obrady nad referatem dr. Lewickiego, o dotychczasowych usiłowaniach, mających na celu zmianę ustawy gminnej w kraju, lecz w tym kierunku nie powzięto uchwał stanowczych.

Niemniej ciekawym i żywym interesem budzącym był referat rady Tulasiewicz, któ-

ry po żywej dyskusji przekazano w części komisji do zbadania.

Brak czasu nie pozwolił na przedyskutowanie wszystkich tematów; odpadły więc i tematy Levy'ego, Dembińskiego, prof. Kleczyńskiego, prof. Fiericha i dr. Ostrożyńskiego.

Kwestye czysto prawne zajęły trzy posiedzenia, przeciągające się pierwszego i drugiego dnia zjazdu do godziny drugiej po południu, względnie ósmej wieczór, w skutek czego dla kwestyj ekonomicznych pozostało tylko jedno posiedzenie.

Referat dr. Skarżyńskiego, o potrzebie gruntownej reformy kredytu ziemskiego, wywołał ogromne zajęcie, chociaż sprawozdawca sam żadnych pozytywnych zjazdowi nie przedstawił wniosków. W tej sprawie zabierał kilkakrotnie głos znany bankier warszawski, Bloch.

Sprawę tę przekazano komisji do zbadania.

Nie mniejsze zajęcie wzbudził referat dr. Donimirskiego, o kolonizacji wewnętrznej.

Dalsze dwa referaty, dr. Kozłowski i dr. Milewski, dla braku czasu musiały spaść z porządku dziennego.

Pod koniec posiedzenia pojawił się nagły wniosek rady Thurnau'a, podpisany przez kilkudziesięciu członków zjazdu, o potrzebie pomnożenia sądów w Galicji, i zrównania jej pod tym względem z innymi krajami koronnymi Monarchii, nad którym jednak, z powodu braku czasu i spóźnionej pory, uchwały powziąć nie można było. Ksiądz biskup Krasieński brał udział w obradach przez cały dzień, a gdy wychodził ze sali i zgromadzenie kilkakrotnie okrzykiem: „niech żyje“ podziękowało mu za odprawienie nabożeństwa i żywy udział, ezcigodny staruszek kilkakrotnie błogosławił obecnym, życząc im obfitych plonów z pracy. O godzinie 8 1/2, zamknięto posiedzenie zjazdu, a przewodniczący zgromadzenia, hrabia Cieszkowski, w krótkich, ale serdecznych słowach pożegnał obecnych, wypowiadając życzenie, aby przyszłe zjazdy pracowały tak samo *viribus unitis*. Imieniem komitetu pożegnał obecnych dr. Fryderyk Zoll, poczem przemawiali wiceprezowie zjazdu, mecenas Wierzchlejski i profesor Kasznica.

Zjazd przyszedł ma się odbyć za dwa lata, prawdopodobnie we Lwowie.

Zaraz po zakończeniu zjazdu udano się na bankiet, w sali ogrodu Strzeleckiego, gdzie zabawiano się przy dźwiękach muzyki do godziny 12.

Dziś, o godzinie 11, przed południem, wycieczka do Wieliczki, a wieczorem, w sali gmachu Towarzystwa ubezpieczeń, raut urządzony przez prawników krakowskich, na cześć gości, przybyłych do Krakowa.

Wystawa krajowa w Krakowie.

(Instrumenta muzyczne).

Kraków, 10 września.

Korzystniej niż wystawa wyrobów stolarskich i tapicerskich, o których była mowa w poprzednim liście przedstawia się grupa, w której pomieszczono instrumenta muzyczne wyrobu krajowego. Na wystawie lwowskiej sensację wywołał fortepian, wyrobiony w Jaśle przez p. Franciszka Woronieckiego, dzisiaj zaś mamy na wystawie tutejszej już kilku krajowych fabrykantów rozmaitych instrumentów muzycznych. Pierwszeństwo należy się p. Janowi Sliwińskiemu, który we Lwowie w r. 1876 założył fabrykę organów kościelnych, systemu stożkowego. System ten, bardzo praktyczny dla klimatu wilgotnego, polega na tem, że każda piszczałka ma osobny wentyl, przez co prąd powietrza staje się silniejszy, a piszczałka wydaje ton pełny i wyraźny, czego w dawnych systemach nie było. Na wystawę przesał p. Sliwiński organa systemu francuskiego na 10 głosów zakupione do kościoła w Żelazowej pod Tarnowem, za kwotę 1300 zł. Znawcy przysłuchujący się produkcyom muzycznym wykonywanym na tych organach, są zachwyceni cechą rejestrow, bardzo wiernie oddających ich nazwę. Od czasu założenia fabryki, aż do chwili obecnej dostarczył p. Sliwiński do rozmaitych kościołów naszych 46 organów tego systemu. Przed dwoma laty powiększył on swoją fabrykę znacznym nakładem i zaczął fabrykować harmonia, ro maitej wielkości i systemów. Na wystawie oglądać można 6 takich instrumentów, a mianowicie: harmonium dla szkół, w którym pedały są tak skonstruowane, iż nie ulegają łatwo zepsuciu przez uczniów; dalej mamy harmonium z trzema rejestrami; harmonium salonowe, dwugłosowe z *crescendem*, takie same trzygłosowe harmonium, wreszcie harmonium koncertowe o dwóch klawiaturach. Wszystkie te instrumenta różnią się od wszystkich dotychczas skonstruowanych charakterem tonu. Znawcy oddają największe pochwały harmonium koncertowemu o dwóch klawiaturach, które do gładzenia oddając echo, umożliwia grającemu wywoływanie niezwykłych efektów. Twierdzą dalej znawcy, że to harmonium, jeżeli nie przewyższa, to z pewnością stoi na równi z wszystkimi zagranicznymi wyrobami tego rodzaju, a mianowicie z wyrobami stuttgartzkiemi, słynnemi w całym świecie. Zewnętrzna strona tych instrumentów jest wcale okazałą. Głównymi odbiorcami wyrobów p. Sliwińskiego są pp. Gebethner i

Wolf w Warszawie, tudzież Jan Kewitsch w Berlinie, a wreszcie liczne mniejsze kościoły w naszym kraju. Charakterystycznym jest fakt, że pewna część tych instrumentów dostaje się do naszego kraju *via Berlin*; dopiero wówczas, gdy dostaną markę zagraniczną, uważane są u nas za znakomite. Dość jeszcze wypada, że p. Sliwiński zatrudnia w swojej fabryce 20 robotników, wyłącznie krajowców. Ceny tych instrumentów są rozmaite; poczynawszy od 80 aż do 1000 zł.

W grupie instrumentów naukowych wystawił p. Sliwiński wyborny przyrząd do nauki akustyki; celem tego przyrządu jest okazać cały zakres tonów, wyższych nawet, niżeli w muzyce używanych; dalej obznajomienie uczniów z piszczałkami stroikowymi i wargowemi, otwartemi i krytemi; pokazanie tworzenia się węzłów w piszczałce otwartej i t. d.

P. Franciszek Woroniecki, posiadający obecnie swoją fabrykę w Przemyślu, wystawił fortepiany: koncertowy, krzyżowy okrągły t. z. Sztuel, i krótki gabinetowy. Od czasu wystawy lwowskiej, na której otrzymał medal za usługi, wprowadził p. Woroniecki znaczne ulepszenia w fabrykacji tych instrumentów i zdobył sobie nowe uznania na wystawie w Wiedniu, Wieliczce, Cieszynie, Tryeście, Przemyślu, Rzeszowie i Czerniowcach, a to w formie dyplomów i medali. Znawcy chwala wyroby p. Woronieckiego, znajdujące się na tutejszej wystawie a odznaczające się czystością tonów, jednostajnością wibracji rezonansu, elastycznością w uderzaniu młotków, trwałością budowy i t. d.

Podobne przymioty przypisują także wyrobom p. Jana Drozdowskiego, który niedawno założył w Krakowie fabrykę fortepianów. Wyroby tej fabryki stawiane są na równi z wyrobami fabryk zagranicznych.

Ale w ostatnich latach zaczęto w kraju fabrykować także i inne instrumenta muzyczne. I tak mamy na Wystawie: skrzypce, flety, klarynety, wyrabiane przez p. G. Häusslera w Krakowie; dalej instrumenta dęte, jak: eufenion, rozmaite trąbki leśne, myśliwskie i muzyczne, sporządzane przez p. Fr. Szabekę we Lwowie, wreszcie skrzypce — jak utrzymują znawcy — bardzo znakomite, sporządzone według własnego pomysłu przez p. Karola Langa we Lwowie.

(Wiadomości ogólne; wystawa żywego inventarza; premiowanie wystawców).

Kraków, 11 września.

(L) Dzisiaj, po blisko trzydniowej nie pogodzie, mamy znowu dzień słoneczny i ciepły. Ruch w mieście niezwykły; rannym

byli sędziami i jeszcze dotąd chowano po wielu domach ich intromissye w języku ruskim z nadpisem, jako „My Pan Hniwosz, Starosta ruskiej Ziemi“ to i owo obwieszczamy. Szlachta więc uderzała jak w dym do Gniewosza, jako do swego, prosząc go o introdukcję do Króla. On byłby rad każdemu dogodzić, ale nie zawsze mógł, bo Król tylko znaczniejszych uprzejmie przyjmował a i tym jeszcze nieraz dał uczuć, że z majestatem gadają. Nic w tem dziwnego, bo wszyscy Monarchowie poznają zazwyczaj ludzi z ich stron najszlachetniejszych, z próżności, chciwości i uległości, gotowej nieraz zaprzeć się nawet godności człowieczej a przeto niewiele mają dla nich szacunku i poważania. Prócz tego Jan Olbracht już bardzo zmiennych losów doświadczał w swem życiu, bywał bardzo wysoko na górze i bardzo nisko na dole, świetnie odnosił zwycięstwa i walne bitwy fatalnie przegrywał, był przecież nawet niedawno u Węgrów w niewoli; miał przytem niektóre wady temperamentu a wielkie niedostatki w swych obyczajach, o których głośno w całej Polsce mówiono: więc nie każdego przypuszczał do swojej poufałości i zawsze się miał na baczności, ażeby mu kto nie ubliżył. Najukochańszy zresztą synek swej matki, chociaż ta matka była jedną z najrozumniejszych kobiet swojego czasu, przecież cokolwiek zepsuty, zarazem zaś dumny jako potomek świetnego wówczas i potężnego Jagiellońskiego rodu, bywał często dziwnie kapryśny a zawsze tak nieodgadniony, że nigdy nie można było wiedzieć, czy kogo pogłaska, czy ukłuje, czy w górę podniesie, czy przygniecie do ziemi.

Dotąd jeszcze bezżenny, miał lat trzydzieści pięć, słusze go był wzrostu, zbudowany kościsto, lecz kształtnie, twarz miał całkiem ogoloną i mocno smagłą, oczy czarne otwarte, pod któremi widocznie niezwykłe ognie gorzały, kości nad policzkami cokolwiek wydatne, nos chrząstkowaty, wargi mięsiste, które wzięt w austriackim po matce dziedzictwie, a do tego bogaty włos kručzy, spadający w kędziarach na plecy. Ubierał się najczęściej czarno, lecz krótko według mody ówczesnej, na ubior ten za-

rzucał równie krótką suknię axamitną z rękawami, zawsze miecz nosił u boku, zamiast zaś kapelusza z piórami nosił kołpaczek litewski, którego nie zdejmował ani gdy gości przyjmował, ani gdy sam był w gościnie. Na pierwszy rzut oka było w nim widać pana wyższego nad swe otoczenie: miał bowiem bardzo szerokie maniere, mówił głośno, siadał twardo, rospierał się szeroko, i takim był zawsze i wszędzie. Rozmowa z nim nie była łatwa, był bowiem swojego czasu bardzo pilnym uczniem Długosza i Kallimacha a głowę miał doskonałą, bardzo wiele nauk gruntownie posiadał, nadzwyczajnie był biegłym w obcych językach, wymowę zaś miał niezrównaną. Gdyby był chętny, mógłby być każdego przekonać, lecz czasem nie chciał a nikt nie mógł wiedzieć dlaczego; często zaś może nawet zanadto często, kiedy właśnie się chciał zabawić, szły w kąć u niego najważniej ze sprawy publiczne.

Najwyżsi dygnitarze duchowni i świeccy chodzili na palcach około niego, bo z wyjątkiem starego Ostroroga wszystkich nie lubił, rady ich lekceważył i często się na którego ofuknął; młodszy mieli łatwiejszy przystęp do niego, poufał się z nimi i często ich czynił uczestnikami swoich rozrywek: lecz byli i tacy, którzy długo po antykamerach deptać musieli, nim na małeńką chwilę pokazał im swoje oblicze.

Do takich, którzy jak zbawienia pragnęli, ażeby się mogli przedstawić Królowi, należał przed wszystkimi innymi Tigranes. Zaraz pierwszego dnia zabrał przez Wilczka znajomość z Gniewoszem i z Kamienieckim i modlił się do nich jak do ołtarzy, ażeby się przez nich dostał do Króla. Kamieniecki i Gniewosz, dla jego niewinnego umysłu i prawie dziecięcej dobroci serca, bardzo go polubili a serdecznie się bawili tą sprzecznością, jaką w nim widzieli, gdzie w ciele tak wątłym taka gorąca dusza rycerska mieszkła. Ogromny Gniewosz sadzał go jak łątkę na wyciągniętej dłoni i mówił żartując do niego:

— Chyba jak pasztet będą nieś na stół królewski, to cię wsadzę we środek,

zaczem na stole wyskoczysz z pasztetu i tak się pokłonisz Królowi.

Tigranes płakał z żalu, że go natura tak upośledziła, i wszystkich rozczołał. Ale ich zaraz rozśmieszał, bo stawał twardo na swoich małeńkich nóżkach i wołał:

— Więc cóż? więc mi nawet nie wolno zginać do Króla?

Cóżkolwiekbydz, teraz, kiedy wojny nie było, trudno było nawet jaki pretext wymyśleć, pod którymby go można było przemycić do królewskiej komnaty.

Wszakże widząc tę trudność a nie mogąc zapewne wytrzymać żalów swojego syna, sam stary Kijas się wmięszał w tę sprawę a wtedy się sztuka udała.

Już od dnia królewskiego przyjazdu czynni Consulowie miasta pukali do antykamery, pytając, kiedyby się mogli Królowi pokłonić. Ale Gniewosz im grzecznie powiedział, że Król naprzód panów przyjmuje a jak czas będzie, to i na nich zatrąbią. Owo więc Kijas poszedł pomiędzy Consulów i przedwysztukiem ich przekonał, że takiemu miastu, jak Lwów, nie godzi się iść do Króla z gołemi rękami, bo też to nigdy jeszcze nie bywało. Była opozycja przeciwko temu z tej racji, że Król nie wjeżdżał do miasta, ano mleczkiem przyjechał, więc i prezentów nie trzeba. Ale Kijas zbił opozycję swoją wymową i postanowiono prezenta: dla Króla łańcuch złoty i srebrna miś z nalewką, dla Gniewosza piękna skórę lamparczą i perski kobierzec, dla Kamienieckiego skórę tygrysią i dywan turecki, a że był zonaty, więc jeszcze kamień pieprzu do tego; innym dary pomniejsze, przyczem wszakże Wilczkowi i Kergolajowi także się coś oberwało. A wtedy Kijas deputację wyznaczył i stanąłszy sam na jej czele, zaraz nazajutrz otrzymał audyencję u Króla. Do deputacji zaś Tigranesa i Kundrata przyczepił, czem obadwa byli bardzo uradowani.

Król przyjął deputację na czele swojego małego dworu bardzo uprzejmie i zaraz na samym wstępie rzekł do nich z dobrego serca:

— Nie miejcież mi za złe, że mam was dotąd nie przyjął, ale na teraz jeszcze się

nie mogę od panów szlachty opędzić. Jednak przeto nie byłbym o was zapomniał, zwłaszcza, że wasze miasto jest perłą w mojej koronie, perłą o tyle droższą, że bisurmanstwo prawie wciąż do niej szturmuje a ona przecież się broni.

Więc tedy mieszczanom pod temi łaśkawemi słowami zaraz serce urosło — a wtedy Kijas, w przepysznym atłasie i axamity ubrany, ze złotym łańcuchem na szyi a trzymając swój axamitny biret w prawicy, miał do niego łaćcińską przemowę. Mówił jak Cicero; Król go słuchał z wielką uwagą i widać było po jego twarzy, że się nie spodziewał znaleźć takiego mowcę pomiędzy mieszczanami. Zaczem po przemowie Kijasa zabrał sam głos w tym samym języku i mówił jak Demostenes, czem wprowadził w kąt zapędził Kijasa, ale wszystkich niezmiernie ucieszył, bo niezwykajna-to łaśka Monarchy, zamiast im odpowiedzieć ni to ni owo przez swego Marszałka, własnymi ustami uraczył ich taką świetną przemową. A Król także był wesół, że zaimponował mieszczanom, bardzo na nich był łaśkaw, rozmawiał z Kijasem po łaćcinie i rzucił słów kilka po grecku, na co mu Kijas także odpowiedział po grecku, poczem przemawiał do wszystkich przedniejszych mieszczan z osobna, mówiąc do nich wedle ich nacyi, po polsku, po rusku, po włosku i po niemiecku. Spozstrzegł nawet Kundrata, który się sam naprzód wysuwał, ale obejrzawszy go, uśmiechnął się i zapytał:

— A który to jest, co mu się baki tak świecą?

Powiedziano mu, że to jest Imię pan Kundrat, notaryusz Loncheryi. A Król na to bardzo łaśkawie:

— Loncherya dobrze się karmi, jak widzę. Pilnuj-że, aby było co w kasie, jak moi żołnierze przyjdą bronić was od Tatarów, bo ty podobno niewiele tatarstwa nasieczesz.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

pościągami przybyło mnóstwo osób ze Lwowa, tudzież z miast i miasteczek położonych między stolicą kraju a starożytnym grodem. Przed południem bardzo liczne grono uczestników pierwszego Zjazdu polskich prawników i ekonomistów wyjechało do kopalni wielickich, skąd wieczorem powróci do Krakowa na bankiet, urządzonej na cześć gość w przepysznych salach Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.

Ruch na wystawie wzmaga się; przedwczoraj, mimo niepogody, zwiedziło ją około 1300 osób; frekwencya w dniu wczorajszym była jeszcze większą, a dzisiaj napływ gości jest wcale znaczny; do godziny 6 wieczorem sprzedano około 10.900 biletów. Od wczoraj zaczęły się też zapewnić stajnie bardzo pięknymi okazami owiec, baranów i trzody chlewnej. Wystawa tych okazów potrwa do czwartku. Powszechnie podoba się owczarnia z Czudeca, p. Teofila Wasilewskiego, posiadająca okazy rasy *Negretti*; owczarnia ze Stobna pod Kaliszem, p. Mikońskiego; J. E. ks. Adama Sapię, rasy *Cotswold* i merynosy hrabiego Kwileckiego z Oporowa w Poznańskiem. Z trzody chlewnej zwraca na siebie uwagę niepospolitych rozmiarów wieprz, czystej rasy *Yorkshire*, przysłany z Niegowici; są także piękne okazy tej samej rasy, należące do p. Jezierskiego z Giebułtowa; p. Benoe'go z Niegowici i włóścian: Antoniego Jelonka i Jana Jurakiewicza z tej samej wsi.

Dzisiaj wieczorem przyjechał do Krakowa p. Adam Konopka, inspektor przy gal. Towarzystwie gospodarskiem we Lwowie, z bydłem zakupionem w Simmenthal, Schwytz i Kuhland, dla hodowców we wschodniej Galicyi, przeważnie zaś dla obór zarodkowych. Jak wiadomo z posiedzeń walnego zjazdu członków obu Towarzystw rolniczych, było to miało być wystawionem na wystawie tułtejszej w wieszki czwartek, ponieważ jednak w transporcie z Wiednia zaszła mała zwłoka, przeto zostanie ono wystawione w bieżącym tygodniu.

Harmonium koncertowe o dwóch klawiaturach, wyrobu p. Jana Sliwińskiego ze Lwowa, któremu w ostatnim liście poświęciłem dłuższy opis, nabył wczoraj p. Juliusz Mikolasz ze Lwowa za kwotę 1000 zł.

Wczoraj i dzisiaj pracują niestrudzenie na placu wystawy komisje sędziów; z tego powodu panuje między wystawcami wielkie zainteresowanie. Orzeczenia niektórych komisji sędziowskich zostały już dziś ogłoszone. I tak: W grupie 24, obejmującej instrumenta muzyczne, przyznano:

Medal srebrny państwowy, p. J. Sliwińskiemu ze Lwowa, za organy systemu francuskiego, na 10 głosów, sporządzone dla kościoła w Zalasowej pod Tarnowem (opisałem je w poprzednim liście), i za harmonium, które nabył p. Mikolasz.

Medale brązowe przyznano pp. Janowi Drozdowskiemu z Krakowa i Franciszkowi Woronieckiemu z Przemyśla, za fortepiany; Gustawowi Häusslerowi z Krakowa za skrzypce i instrumenta drewniane.

Listy pochwalne otrzymali pp. W. F. Tabiszewski z Czerniowca za fortepian; Jan Grocholski z Starego Sącza, za organy; Karol Fer. Lang ze Lwowa za skrzypce własnego pomysłu i Franciszek Szebek ze Lwowa za instrumenta dęte.

W grupie 19, obejmującej budownictwo i inżynierię cywilną, przyznano:

Dyplom honorowy: Dyrekcjom ruchu kolei państwowych we Lwowie i Krakowie, za szczególne przedstawienie rozmaitych budowli kolejowych; p. Karolowi Zarębie, za plany i urządzenie budynków tegorocznej wystawy krakowskiej.

Srebrny medal państwowy pp. Franciszkowi Rychnowskiemu ze Lwowa, za szczególne plany i rysunki ogrzewań, kuchni, przyrządów elektrycznych i t. d. Józefowi Scheuererowi z Białej, za ornamenta budowlane, Tadeuszowi Stryjeńskiemu w Krakowie za wzorowe prowadzenie rozmaitych budowli w Krakowie, jak n. p. domów pp. Pawła i Konstata Popielów, Tadeusza Konopki i t. d.

Medal brązowy wystawy otrzymali pp. Gustaw Ritter z Warszawy za *essiccator* wynalezionego przez wystawcę, a zabezpieczającego mury, tudzież inne przedmioty i drzewo od grzybka, gnicia, i pędami; Paweł Skrzypiec z Tarnowa za papę do pokrywania dachów; Jan Scholz z Białej za roboty pokostnicze; Gustaw Marin inżynier ruchu w Dyrekcji kolei państwowej w Krakowie za patentowany przyrząd do odgartywania śniegu z szyn kolejowych.

Medal brązowy rządowy otrzymał p. Jan Szczepaniak z Krakowa, inżynier Dyrekcji kolei państwowej, za rysunki i techniczne plany. (Rysunki te obejmują geologiczne studium trzęsienia ziemi w Zagrzebiu.)

List pochwalny otrzymał p. Tuszyński ze Lwowa za dzieło o środkach przewozowych.

W grupie I, ziemniaki przyznali sędziowie:

Dyplomy honorowe pp. B. Augustynowiczowi z Książka, za wyborowe okazy zboża i roślin strączkowych; Przechładowi ze Stawna Sławińskiego, z Kleczy górnej za wzorową produkcyę roślin pastewnych a szczególnie traw.

Medale srebrne państwowe stacyi doświadczałej kartofli w Chlebowicach w pow. bobreckim za okazy ziemniaków; p. Czajkowskiemu z Medwedowic za wyborowe okazy pszenicy galicyjskiej i bananów; Ferdynandowi Hatschierowi z Kocmyrzowa za pszenicę, jęczmień i konieczyne białą.

Medale srebrne krakowskiego Towarzystwa rolniczego, pp. Chrzanowskiemu z Szczodrkowic, w Królestwie, za pszenicę kostromkę i żyto zeelandzkie; Al. Lippomnowi z Dobranowic, za wyborowe żyto „*garde du corps*“; dr. St. Larysz Niedzielskiemu, z Sledziejowic, za wyborowy owies i żyto; Konstantem Kłosińskiemu z Bączala górnego, za żyto polskie; Wawrowskiemu z W. Ks. Poznańskiego, za starannie i umiejętnie zestawiony zielnik traw łąkowych i polnych.

Medale brązowe rządowe: pp. Fel. Szybalskiemu z Morawicy, za wystawione okazy zboża; Janowi Skirlińskiemu z Kryspinowa za żyto polskie i owies angielski *Hupeton*; Seelingowi-Saulenfels z Izdebnika, za nasiona łubinów; Rozalii hr. Zamoyskiej z Ohladowa, za jęczmień *impérial*; Stef. Sekowskiemu z Rzysk, w pow. mieleckim, za buraki pastewne.

Medale brązowe krakowskiego Towarzystwa rolniczego: Arturowi hr. Potockiemu, za owies irlandzki; włóścianinowi z Brzegów, Włodarczykowi, za pszenicę prewódkę.

Listy pochwalne przyznano pp. Antoniemu hr. Potockiemu z Olszy, za buraki pastewne; J. Skirlińskiemu z Kryspinowa, za buraki cukrowe i ziemniaki *Champion*; Fel. Sandos z Prokocina, za ziemniaki i Julianowi hr. Brunickiemu z Podhorzec, w pow. stryjskim, za bobik.

Dzisiaj ukończyła swoją pracę także komisja sędziów dla grupy 12, obejmującej środki pożywienia. Cała lista wystawców premiiowanych nie jest mi jeszcze znana, dowiedziałem się tylko, że z wystawców lwowskich otrzymali: Srebrny medal rządowy p. Matylda Grzybińska za makarony; medale brązowe otrzymali pp. bracia Gorgon, na Zamarstynowie, za musztardę; Jan Klein na Pohulance, za piwo, i Czyski za wyroby piernikarskie.

SPRAWY ZAGRANICZNE

Wypadki w Bułgarii.

Z Konstantynopola donoszą do *Polit. Corr.*, iż w kołach Porty nie wiadomo nic o nowym tureckim okólniku, jaki miał być wysłany do Mocarstw. Koła te, zwykle dobrze poinformowane o decyzjach W. Porty, nie wiedzą również nic o tem, jakoby turecki ambasador w Petersburgu, Szakir basha, otrzymał polecenie zażądania od Rosyji nowych propozycji, a to ze względu na to, iż rozbił się projekt misji gen. Ernrotha. Wydaje się też rzeczą zupełnie nieprawdopodobną, aby Porta, przed zupełnym załatwieniem podjętego przez się w Berlinie kroku, czyniła nowy zabieg, bądź w Petersburgu, bądź w innych Mocarstwach, a to tem bardziej, iż zdaje się ona trzymać zasady komunikowania na razie mocarstwom tylko otrzymanych propozycji, wstrzymując się ze swej strony od wszelkiej inicjatywy.

Według informacji, jakie odbiera *Agencja Havasa* z Konstantynopola, przedstawiają się ostatnie rokowania w sprawie bułgarskiej w następujący sposób: Porta badała Niemcy i Francję w sprawie wniosku Rosyji co do wysłania komisarzy do Bułgarii. Oba mocarstwa odpowiedziały, iż nie mają temu wnioskiwu nic do zarzucenia, poczem Porta zwróciła się do Niemiec z prośbą, aby wyrażały na inne mocarstwa, iżby wniosek rosyjski przyjęły. Nadeszła właśnie z Niemiec odpowiedź oświadcza, iż Niemcy wniosek ten tylko w takim razie mogą poprzeć, jeśli Turcja przyjmie i uzna go za własny.

Do *Politische Correspondenz* telegrafują z Konstantynopola, iż odpowiedź niemiecką należy uważać za pośrednie odrzucenie znanej propozycji rosyjskiej.

Wiedeński *Fremdenblatt* zestawivszy powyższe doniesienie tak pisze: Przy ocenianiu niemieckiej odpowiedzi nie należy zapominać, iż W. Porta prosiła Mocarstwa o interwencję na rzecz projektu, który nie został dotychczas zakomunikowany gabinetom. Gabinetu bowiem nie są dotychczas w posiadaniu propozycyi dla sanacyi chwilowego położenia w Bułgarii i nie wiedzą na który to właściwie projekt mają się zgodzić. Obecnie donoszą z Konstantynopola,

iż W. Porta postanowiła przedłożyć pojedynczym Mocarstwom projekt rosyjski i spodziewa się, iż skoro to nastąpi, rząd niemiecki da się nakłonić do poparcia go u gabinetów. W takim razie danaby była niezawodnie podstawa dla jakiejś pośredniej akcji, a to o tyle, o ile Mocarstwa miałyby przed sobą przedmiot, o którym należałoby im złożyć swą opinię.

W kołach urzędowych zapewniano, iż rząd ma zamiar wywiązać się ze wszystkich zobowiązań międzynarodowych; ażeby jednak ten cel osiągnąć, potrzeba zaciągnąć pożyczkę, o którą będzie można rozpocząć układy dopiero po uznaniu księcia przez Europę.

Z Sofii telegrafują, iż, o ile się zdaje, rząd postanowił nie oddziaływać na agitacyę przedwyborczą. Kierownictwo centralnego biura wyborczego obejmie Zacharyasz Stojanow. Karaweliści i Cankowiści zamierzają się połączyć; dawniej wychodzący organ Karawelowa, *Tirnowska Konstit*, ma się znowu pojawić.

U znanego przywódcy opozycyi Karawelowa odbyła się narada przedwyborcza, w której wzięło udział 15 osób, między tymi, metropolita Kliment i kilku Cankowistów. Program zostanie bezwzględnie ogłoszony.

KRONIKA

— **Mianowania w c. k. armii.** Elew wojskowy I klasy w rezerwie, dr. Tadeusz Kijas, został mianowany starszym lekarzem przy pułku piechoty nr. 57, elewi lekarscy II klasy, dr. Eugeniusz Ladowicz i dr. Stanisław Momidłowski, zostali mianowani lekarzami asystentami przy szpitalu garnizonowym nr. 15 w Krakowie, wreszcie elew lekarski II klasy, dr. Emil Turzański, został mianowany lekarzem starszym przy szpitalu garnizonowym nr. 1 w Wiedniu.

— **Dyslokacja.** Galicyjski pułk piechoty imienia br. Reinländer nr. 24, który przez pięć lat stał załogą w Wiedniu, przeniesł się w tych dniach na pobyt do Tulln.

— **P. Sidoli**, właściciel cyrku, obecnie we Lwowie przebywającego, odstąpił na korzyść Towarzystwa Miłosierdzia pod godłem Opatrzności (Dom pracy) dochód z przedstawienia, w dniu 15 b. m. odbył się mającego. Towarzystwo, które przeszło 60 ubogich ma na swem utrzymaniu, potrzebuje na zakupno prowiantów zimowych funduszy, ma zatem nadzieję, że szanowna publiczność przyjdzie mu w pomoc, zakupując jak najwięcej biletów na powyższe przedstawienie, których nabyć można, począwszy od dziś do wieczora 14 b. m. w księgarni pp. Sayfarta i Czajkowskiego a w dniu przedstawienia przy kasie cyrku. Program przedstawienia, który ma być nadzwyczaj urozmaiconym ogłoszonym będzie w dniu przedstawienia.

— **Pani Izidora z Ostrowskich Grzybińska**, znana naszej publiczności nie tylko z estrady koncertowej śpiewaczka, ale także ze znakomitego kształcenia swych uczennic, rozpoczyna, w mieszkaniu swoim przy ul. Teatralnej l. 21, przerwany letniami feryami kurs nauki śpiewu, podług metody włoskiej. Jako uczennica p. Fridericy - Jakowieckiej, zdała p. Grzybińska egzamin przed komisją przy operze nadwornej w Wiedniu i była zaangażowaną do kilku większych oper.

— **Teatr lwowski.** Z dniem 13 b. m. t. j. we wtorek, rozpoczynać się będzie przedstawienie o godz. 7.

Jutro, we wtorek, danym będzie „Baron cygański“ ze zmienioną w części obsadą; we środę, po raz ósmasty „Wisek i Wacek“; we czwartek „Książętko“ operetka Leoqua; a w piątek, bardzo dawno u nas niegrany „Pan Geldhab“, komedia Fredry z p. Frenklem w roli tytułowej.

Próby ze znakomitego dramatu J. Ohneta p. t. „Hrabina Sara“ już się odbywają i niebawem sztuka ta ukaże się na scenie.

(J) **Operetka.** W sobotę wystąpił pan Laskowski po raz pierwszy w partyi Coramella w operetce Straussa „Noc w Wenecyi“. Pan Laskowski jest istotnie doskonałym dla naszej sceny nabytkiem, gdyż śpiewa wcale przyzwoicie, gra dobrze i ujmując sobie widza sympatyczną powierzchownością. Szkoda wielka, że nie można tego samego powiedzieć o drugim tenorze naszej operetki, p. Karpińskim, któremu natura, z wyjątkiem głosu, wielu odmówiła niezbędnych warunków scenicznych. Pracą dochodzi się do wszystkiego, powiadają, nie chcemy więc tedy przesądzać i czekać będziemy cierpliwie na rezultat usiłowań, wytyczonych w kierunku poprawienia dykcyi, zaokrąglenia ruchów i t. d. i t. d. Panna Praun była miłą, jak zawsze Ciboletta. W głosie pani Radwan dostrzegliśmy za to pewne zatrzważające zmiany. Niskie tony, dawniej bardzo piękne, utraciły nieco ze swego metalicznego dźwięku a skłonność do tremolowania, zwłaszcza w wysokich tonach, uwidoczniła się coraz bardziej.

Są to doraźne skutki forsowania, przed którym przestrzegaliśmy panią Radwan w zeszłym roku niejednokrotnie. — Wybornym, pełnym humoru Papacodą był p. Myszkowski, na którego barkach dzisiaj cały komizm operetki spoczywa. W trójce senatorów stał się jeno p. Koneciewicz. Pp. Kiezmiana i Krykiewicza zastąpili nie we wszystkim szczęśliwie pp. Piasecki i Łomiński.

— **Stan powietrza.** Barometr stoi w mierze.

Frognoza na dobę, następującą od godziny 12 w południe dnia 12 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku z zachodniej strony, średnia temperatura doby około 14°C., pochmurno, powietrze więcej niż miernie wilgotne, opadu nie będzie.

Najniższa temperatura była dziś nad ranem i wynosiła 9°C., najwyższa była 19.5°C. w sobotę.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 759.5 mm.

— **V. Walne Zgromadzenie** Towarzystwa leśnego galicyjskiego odbędzie się w Tarnowie w dniu 24, 25 i 26 września bieżącego roku.

Zarazem podaje się do wiadomości, że dyrekcye kolei żelaznych przyznały niższe ceny jazdy dla uczestników zebrania, a mianowicie: Kolei Czerniowiecka 33 i jedną trzecią proc. opustu.

Węgierska (Łupkowska) 25 proc., tak II. jak i III. klasy.

Kolej państwowa zezwoliła, za opłatą całego biletu III. klasy, używać wagonu II. klasy, zaś za opłatą pół biletu II. klasy, wagonu III. klasy.

Przy tej sposobności wzywa Wydział ponownie wszystkich P. T. członków, chcących brać udział w Walnem zgromadzeniu, by zechcieli zawiadomić go o swoim przybyciu jak najwcześniej, aby Wydział mógł przesłać członkom zgłaszającym się karty legitymacyjne kolejowe, gdyż zarządy kolei czerniowieckiej i państwowej, nie zgadzając się na wylegitymowanie się, — kartą Towarzystwa na rok 1887 — udzieliły Wydziałowi swoje własne legitymacye do rozdzielenia między uczestników zjazdu.

Zniżenia te odnoszą się tylko do zwyczajnych pociągów osobowych (a nie do pospiesznych).

Co do jazdy na liniach kolei Karola Ludwika, później doniesiemy.

— **Wycieczka Węgrów do Krakowa.** Piszą nam z Pesztu: W sprawie zorganizowania wycieczki na Wystawę krakowską odbyło się dnia 10 b. m. w sali ratuszowej pod przewodnictwem radcy magistratu Habera dłuższa narada, w której wzięło udział wielu radnych miejskich, przedstawicieli mieszczanstwa, oraz reprezentanci tutejszego Stowarzyszenia Polaków. Zgromadzenie uchwaliło, iż byłoby rzeczą bardzo pożądaną, aby wszystkie koła ludności wzięły ile możności imponujący udział w wycieczce i w ten sposób wzajemni się za wizytę złożoną przez mieszkańców Galicyi podczas ostatniej wystawy węgierskiej. Rada miejska Budapesztu będzie reprezentowaną przez osobną deputacyę z jednym z burmistrzów na czele; prawdopodobnie przewodniczyć będzie wycieczce sam pierwszy burmistrz Roth. Na zebraniu uchwalono dalej ogłosić stosowną odezwę i wezwać w niej także prowincye do udziału w ekskursji. Projekt wycieczki jest nadzwyczaj popularnym, to też należy się przygotować, iż liczba turystów węgierskich będzie bardzo znaczną. Według dotychczasowych dyspozycji, wyjazd nastąpi osobnym pociągiem dnia 20 b. m. wieczorem. W program wycieczki wejdzie także zwiedzenie salin wielickich. Szczegółowy program zostanie ogłoszony dopiero po porozumieniu się z prezydentem miasta Krakowa, którego o zapadłej na dzisiaj sekcji zebraniu uchwale zawiadomiono drogą telegraficzną.

Jak donoszą z Krakowa, tamtejsza rada miejska odbyła posiedzenie, na którym uchwalono program, oraz kosztą przyjęcia Węgrów. Do Pesztu mają wyjechać p. Weigel i Baranowski, aby zaprosić osobliwie reprezentacyę miejską, i porozumieć się bliżej co do tej wycieczki.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono 2 wazoniki porcelanowe, posrebrzane i pozłacane, wartości 15 zł., z okna domu pod l. 15 ul. Kraszewskiego. Znalezione 2 zł. Przytrzymano jako podejrzanego pochodzenia binokle wojskowe we futerale, chustkę czerwoną, 5 koszul grubych, 6 par kalisonów; czarny spencer; białą kitle; bluzę wojskową, parę butów, kapelusz i płachtę.

— **Wielki pożar.** W Podhorodcach, koło Skolego, w powiecie stryjskim, wybuchł 25 z. m. o 11 godzinie w nocy pożar tartaku, będącego własnością Adolfa Bródera, który tak tartak, jako też sąsiednią fabrykę mebli w perzynę obrócił. Szkoda wynosiła ma 20.000 zł.; ubezpieczone były tylko budynki na 10.000 zł.

— **Na pogorzeleć w miasta Kut** złożyła gmina Brzozów powiatu tarnowskiego kwotę 3 zł. 78 ct., a gmina Nowodworze tegoż powiatu 1 zł. 70 ct.

— **Odroczenie konkursu.** Z powodu nieobecności kilku członków komitetu konkurso-

wego, imienia *Alojzego Żółkowskiego*, jak zawiadomia redakcja *Gazety Polskiej*, ostateczny termin nadsyłania do redakcji tejże *Gazety* sztuk na konkurs odroczone do 15 października r. b.

— **Zakupno Tyńca.** Hrabina Zamojska traktuje z rządem o zakupno od funduszu religijnego dóbr Tyńca z klasztorem i przyległościami. Według pogłoski, mają tam być Benedyktyni z Beuronu (w Hohenzollern) sprowadzeni i zająć się restauracją klasztoru. Starania w tym kierunku czyni opat Benedyktynów, ks. Maurus Wolter.

— **Dwudziestopięcioletnie.** Przypadającą w dniu 14 b. m. 25. rocznicę zgonu Władysława Syrokomli przypomniał ogółowi *Tygodnik ilustrowany*. W ostatnim numerze tegoż pisma znajdujemy bardzo podobny, doskonale rysowany i wzorowo odbity portret poety, sylwetkę literacką zgasłego przedwcześnie lirnika, pióra jego przyjaciela i towarzysza, Wincentego Korotyńskiego, wiersz rzucony na grób Syrokomli przez Maryana Gawalewicza, początek studium nad Syrokomlą i jego poezjami przez Felicjana Suryna, oraz zbiór artystycznie ugrupowanych widoków, przedstawiających miejsca wspomnień o autorze „*Dęboroga*”. Z własnej spuścizny Syrokomli podaje *Tygodnik* nigdzie dotąd nie drukowany i nie ukończony przekład z Bérangera piosenki „*Stare odzieże, stare galony*.”

— **Listy Kościuszki.** Archeolog holenderski, Chapman Endhoven, 105 lat liczący, ogłasza, iż ma na sprzedanie kilka listów Kościuszki, pisanych po francusku do wspólnych znajomych w Solurze. Chapman utrzymuje reputowane muzeum starożytności i uchodzi w handlu za człowieka sumiennego.

— **Rozbitek.** *Le Nouvelliste* ludzkiego opowiada, że obok mostu „de la Guillotière” siaduje codziennie staruszek o długiej siwej brodzie i prosi przechodniów o wsparcie. Na szyi ma zawieszoną tabliczkę z napisem: „*Presque centenaire Petrowski comte de Blanckenberg né a Versovie (Pologne) le 1 janvier 1789. à minuit et demi, réduit a la charité publique*.”

— **Pożar teatru w Exeter.** Straszliwa katastrofa w teatrze bogatego fabrycznego miasta Exeter, w całym swym przebiegu, jest zupełnie podobna do wydarzonej przy pożarze wiedeńskiego Ringteatru. Nie tylko cały jej przebieg, lecz przyczyna także była zupełnie niemal taka sama. Pożar wszczął się nad sceną. Zajął się od gazowych płomieni dekoracje z gazy, przedstawiające obłoki i chmury. Grano właśnie akt IV bardzo popularnego dramatu *Romany Ryc*, gdy w czasie najbardziej zajmującej sceny opadła nagle kurtyna. Publiczność, myśląc, iż to przypadek, wybuchła śmiechem. Na galerii rozległy się nawet sykania i tupania nogami; nie przeczuwano wcale strasznego nieszczęścia... Nagle kłęby dymu wdarły się do przepelnionej widzami sali teatralnej i w okamgnieniu zrobiło się ciemno. W kilka chwil potem, kurtyna stanęła w płomieniach, a pomiędzy publicznością powstał straszny popłoch, a następnie rozdzierające okrzyki grozy i przestachu. Wszyscy rzucili się na oślep przed siebie. Gnieciono się i deptano wzajemnie: po trupach upadłych cisnęli się silniejsi ku wyjściu, a wyjście było tylko jedno... W dziesięciu minutach stał cały budynek w płomieniach. Ile ludzi zginęło, nie podobna jeszcze ocenić dokładnie. Na galerii sprzedano 196 biletów wejścia; z tego zaledwie 15 osób cudem uratowanych. Część jakaś z nich spaliła się; najznaczniejsza jednak część poniosła śmierć przez uduszenie na kurytarzach i schodach. W strasznym bowiem popłochu, gdy wtoczył się cały tłum ludzi na schody — trzeba było nieszczęścia, że światło zgasło. Napierające masy zgności tych co byli na przodzie. Dostali się oni popod nogi tłumowi i utworzył się wielki stos z ciał ludzkich, który zupełnie zatamował drogę. Zanim dosięgły tu płomienie, już wszystkie znaleźli śmierć strasliwą przez aduszenie... Barykada z pognicionych ciał ludzkich, jaka się na schodach utworzyła, była także przyczyną, że danie jakiegokolwiek ratunku przez straż ogniową było niemożliwym; strażacy nie mogli dostać się do wnętrza. Chciano uprzętnąć leżące na drodze trupy; daremne jednak były ich wysiłki; ciała splątane ze sobą, rozłączyć się nie dały. O ratunku więc nie było mowy. Z personelu teatralnego nikt nie zginął; wszyscy uszli osobnymi schodami ze sceny. Straż ogniowa dotychczas zajmuje się wydobyciem trupów. Mniej lub więcej ciężko rannych niezliczona ilość. Prawie wszyscy zginęli na miejscu. Najokropniejszy atoli szczegół jest ten, że teatr w Exeter wbrew pierwotnym depešom o katastrofę, zbudowany został wedle najlepszych planów i z uwzględnieniem tego wszystkiego, czego bezpieczeństwo wymaga. Tak pod tym względem jak i pod względem komfortu, teatr ten za wzór był stawiany; przed rokiem niespełna w październiku, kiedy został wykończony, nie szczególnemu mu pochwał w tej mierze. Sledztwo w celu wykrycia przyczyny pożaru zostało rozpoczęte. Wątpić można czy co wykryje. Jeden z artystów utrzymywał, że ogień wszczął się u góry w kulisach, drugi że pod sceną.

— **Pałac milionera dziwaka.** *Noworosyjski Telegraf* donosi o pewnym rosyjani-

nie, dziwaku milionerze, który urządził sobie błogosławioną Arkadę w jednym z zapadłych, choć nawet niebardzo oddalonych od Petersburga zakątków, ale zdala od kolei żelaznych i innych dobrodziejstw cywilizacji. Oto wedle opisu powyższej gazety, pałac milionera, położony wśród całego systemu jezior. „Stanęliśmy w jasnym i długim korytarzu, zasłanym szerokim aksamitnym kobiercem. W perspektywie widać było kilka marmurowych kominków i dziesiątki wazonów z podzwrotnikowymi krzewami. Na korytarz wychodzi cały szereg jednostajnych drzwi. Wszedłszy przez jedne z tych drzwi, znalazłem się w przepysznym numerze hotelowym, który przyniosłby zaszczyt najpiękniejszemu pierwszorzędnemu hotelowi w Europie. Miałem dla siebie salę zasłaną bogatymi dywanami, z kosztownymi meblami, z koronkami kotarami, dzwonkami elektrycznymi i pianinem. Pokój sypialny był urządzony według wymagań najkapryśniejszego komfortu. Pokazała się, że tak samo urządzonych lokali w tem skrzydło pałacu jest 25. Innymi słowami: to skrzydło pałacu pana ** stanowi hotel o pięćdziesięciu numerach, hotel darmy, nie przynoszący żadnego dochodu. Ma on speejałną, bardzo liczną służbę, oddzielny bufet, czytelnię i dwa bilardy. Kucharz z Paryża, pobierający 6.000 franków, ogrodnik ze znakomitego frankfurckiego Palmgarten, z całym sztabem pomocników, umyślny pirotechnik od Juela z Petersburga, własna stacja telegraficzna, własna poczta i listowni, doskonale utrzymywana czytelnia itd., dopełniają komfortu tego osobliwego hotelu. Dla gości przybywających z Petersburga obmyślają się najoryginalniejsze rozrywki. Oto na przykład grybobranie: Na sto kroków przed nami snują się szeregi wczesniej wysłanych na miejsce wyrostków w liberyi. Ci wyszukują grzyby. Znalazłszy grzyb godny uwagi, wyrostek zatrzymuje się i woła „grzyb!” Wtedy gość najbliższy chłopca podchodzi do wskazanego miejsca, zrywa grzyb i chowa go do swego koszyka. Nie mniej oryginalny jest i sam gospodarz **. Wcale nie robi i nigdzie nie urzęduje. Ofiarował mu posadę marszałka szlachty ale odmówił. Jest kawalerem i żenić się wcale nie myśli. Moskwy nie znosi, Petersburga nie lubi. Nad Nową przyjeżdża jedynie dla jakiej sławnej i w modzie będącej artystki. Oddaje jej wtedy wizytę i niczego nie żądając, urządzi dla niej jakąś ekscentryczną niespodziankę. Tak n. p. dla francuskiej operetkowej szansonistki Ugald, wyprawil pewnego czasu taki festyn: W pewnej odległości od Kronstadt, prawie na otwartem morzu, znajduje się pusta, sametna wyspa. ** wybrał ją właśnie na miejsce do spożycia kolacji z artystką. Na brzegach wyspyki pozapalano ogniska, a około nich zasiadł najkosztowniejszy chór petersburskich cyganów. Znany restaurator Ernest dostawił na wyspę z Petersburga podzwrotnikowych krzewów i rozbił namiot, w którym zastawił kolację na czterech osoby. W pobliżu wyspyki stał na kotwicy parostatek, na którym znajdowała się orkiestra wojskowa, a p. ** z towarzystwem przybył również na wyspę osobnym parostatkim. Ta zachcianka kosztowała ** około 3.000 rubli. Kiedy nadechł zima, ** bierze z sobą 15 do 20.000 rubli i nie mając żadnego z góry określonego celu, wyjeżdża wążając się po Europie.”

— **Ludożercy portugalscy.** W okręgu Santarem prowincji portugalskiej Estremadura leży tuż nad morzem mała forteca Peniche, w pobliżu przylądka Carvoiro. W okalających miejscowości tę górach znajdują się dziś jeszcze obszerne jaskinie przepelnione kośćmi ludzkimi. Uчені niejednokrotnie badali jaskinie owe, a profesor Delgado z Lizbony zaopiniował, że przodkowie dzisiejszych portugalczyków, Luzytanie, nietylko w dosyć późnej epoce byli mieszkańcami jaskini, ale i ludożercami. Profesor Delgado w jednej z zbadanych jaskiń znalazł stós szczątek 150 do 200 mężczyzn i kobiet; wszystkie kości były obgryzione i nosiły widoczne ślady noży kamiennych i ognia. Prawdopodobnie przed 2.000 lat w jaskini tej odprawiano wielkie uczty zwyciężki, na których spożywano jeńców wojennych. Odkrycie to potwierdza opowiadanie geografa greckiego Strabona, który twierdził, że różne zachodnie szczyty Iberyjskich jezercz są czasami wtrągnięcia Kartagińczyków do Hiszpanii a więc na 230 lat przed Chrystusem — byli ludożercami.

— **Nieustająca wystawa zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych,** przy placu św. Ducha l. 10, otwarta jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Światło, pismo ilustrowane, prawdziwe ludowe, wychodzi nakładem Katolika w Bytomiu (Beuthen O. S.) w zeszytach miesięcznych czterokwartalniczych. Zeszyt IX wyszedł i zawiera: Powieści, rozprawy, opisy: Dzieci Maryi (ciąg dalszy). — Pszczoła, jej znaczenie w ekonomii świata i gospodarstwie domowym (ciąg dalszy).

— **Żywot św. Jadwigi,** księżnej polskiej, według X. P. Skargi. — **Róża leśna,** powiastka z życia Indian amerykańskich, (ukończenie). — **Jan Sobieski,** król polski w pochodzie przez górnośląską ziemię. — **Obłąkana,** z francuskiego. — **Kochaj swój obrządek!** Obrazek z życia ludu w wschodniej Galicji, napisał Ju liusz Łukasiewicz. — **Dobre myśli.** Ryciny i objaśnienia do rycin: Tadeusz Czacki. — **Druskienniki.** — **Bieda nad morzem.** — **Jan Sobieski na Kahlenbergu.** — **Co tobie nie miło,** tego drugiemu nie czyn. — **Żabka drzewna.** — **Kaktusy.** — **Słoń.** — **Gospodarstwo: Zdrowy napój.** — **Srodek przeciwko psuciu się kartofli.** — **Wymię krowy.** — **Złote ramy.** — **Rozmaitości: Ojciec św.** — **Pieniądze jako waga.** — **Cześć oddawana poczie w Indyach.** — **Prędko piszący.** — **Osuszanie ziem błotnistych jesionami.** — **Fraszki: Ważne odkrycie.** — **Wygodny sposób.** — **Prawo natury a przypadek.** — **Srodek na poprawienie pamięci.** — **Dwuznacznie.** — **Rozmowa dwóch przyncypałów.** — **Ważny jubileusz.** — **Nieszczęsne posadzenie.** — **Z izby sądowej.** — **Dobry pomysł.** — **Rebus.** — **Rozwiązanie zagadki ze zeszytu VIII.**

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Nowa kolej lokalna w Galicji.** *Presse* donosi: Ministerstwo handlu udzieliło hr. Mieczysławowi Dunin-Borkowskiemu, właścicielowi dóbr Mielnicy zezwolenie na przedsięwzięcie przedwstępnych prac technicznych dla wybudowania kolei lokalnej o normalnym torze z Dżuryna, ewentualnie z Czortkowa do Zaleszczyk z odnogą z Jagielnicy przez Wysuczkę do Mielnicy, ewentualnie Okop. Koncesya ta rozciąga się na przeciąg sześciu miesięcy. Przy tej sposobności Ministerstwo handlu zwróciło uwagę koncesyonariusza na tę okoliczność, iż powyższe linie schodzą się w części z owymi projektowanymi kolejami co do których pp. hr. Baworowski i hr. Starzeński przedłożyli już dawniej Ministerstwu projekt generalny i co do których została przeprowadzona swojego czasu rewizya trasy z pomyślnym rezultatem. Inżynier, któremu zostanie poruczone przeprowadzenie przedwstępnych robót, ma się porozumieć w sprawie otrzymania dyrektywy dla wyboru trasy i wypracowaniu projektu, niemniej w sprawie ewentualnego połączenia koncesyonowanych linii z kolejami państwowymi rychło i bezpośrednio z generalną inspekcją austr. kolei żelaznych i generalną Dyrekcją kolei państwowych.

* **Kolej żelazna Jarosław-Sokal.** Jak donosi *Polit. Corr.*, zarząd kolei Karola Ludwika przedłożył Ministerstwu handlu generalny projekt przedłużenia linii Jarosław-Sokal przez Uhrynów do granicy rosyjskiej. P. Minister handlu uznał projekt pod względem technicznym za korzystny i zarządził rewizję trasy nowej linii.

Dębica-Tarnobrzeg-Rozwadów. Zarząd kolei Karola Ludwika zamierza, jak się dalej dowiadujemy *Presse*, rozpocząć już z dniem 1 października b. r. ruch na linii Dębica-Tarnobrzeg-Rozwadów. Otwarcie przestroni Tarnobrzeg-Nadbrzezie nastąpi kilka tygodni później.

Nawiązanie kolei rosyjskich z galicyjskimi. Do *Fremdenblatt* donoszą, iż z inicjatywy rządu rosyjskiego ma być w czasie najkrótszym wypracowany plan, celem połączenia kolei żelaznej Dęblińsko-Dąbrowskiej w Królestwie polskiem z koleją Karola Ludwika.

* **Pocztowe kasy oszczędności.** Z ogłoszonego właśnie sprawozdania o pocztowych kasach oszczędności za miesiąc sierpień dowiadujemy się, iż w ciągu tegoż miesiąca złożono ogółem na książeczki oszczędności 1,190,757 zł., wycofano 1,043,952 zł., na czeki zaś wniesiono 50,217,835 zł., wycofano zaś 49,280,926 zł. Liczba osób, które złożyły swe oszczędności na książeczki, była w sierpniu o 3.813 większą, niż w lipcu, liczba zaś tych, którzy korzystali z instytucji czekowej o 179 większą. Z końcem sierpnia liczba właścicieli książeczek oszczędności wynosiła 581,370 a liczba właścicieli książeczek czekowych 12,347. W Galicji złożono w ciągu sierpnia na książeczki oszczędności 80,273 zł., wycofano 54,801 zł., na czeki 1,677,027 zł., wycofano 1,009,957 zł., złożono tedy ogółem 1,757,301 zł., wycofano 1,026,159 zł.

— **Ruch na kolejach austro-węgierskich.** Według urzędowych wykazów przewieziono w miesiącu b. m. kolejami austro-węgierskimi ogółem 7,578,510 osób i 5,119,731 ton towarów, za co osiągnięto ogółem 20,955 (93 zł., czyli 895 zł. za jeden kilometr. W tymże miesiącu roku zeszłego przewieziono 6,601,258 osób i 5,102,670 ton towarów, a suma uzyskana za ton przewóz wynosiła 20,367,740 zł., czyli 925 zł. za kilometr, zniżka tedy do-

chodów w miesiącu bieżącym wynosi 3·2 prout. Ogólny dochód w okresie od 1 stycznia do końca lipca br. wynosił na wszystkich austro-węgierskich liniach żelaznych 132,830,887 zł., a w takim samym okresie roku zeszłego 129,210,767 zł. Ponieważ ogólna długość austro-węgierskiej sieci żelaznej wynosiła w pomienionym okresie br. 23,151 kilometrów natomiast w takimże okresie roku zeszłego tylko 22,470 kilometrów, przeto przeciętny dochód z kilometra w pierwszych siedmiu miesiącach roku 1887 wynosił 5,730 zł., mniej niż w pierwszych siedmiu miesiącach roku 1886.

* **Rezerwoar naftowy w Podwoleczyskach.** *Presse* pisze: Rokowania zarządu kolei Karola Ludwika z Rządem w sprawie otrzymania koncesyi na wprowadzenie w ruch urządzanego w Podwoleczyskach rezerwoaru naftowego, zostały już, jak się dowiadujemy, ukończone, a obecnie nie już nie stoi na przeszkodzie oddaniu owego rezerwoaru na odpowiedni użytek. Jednym z najważniejszych warunków, od którego spełnienia uczynił Rząd zawisłym udzielenie koncesyi było to, aby taryfa dla petroleum rosyjskiego nie była niższą od taryfy dla produktu krajowego. Warunek ten jest naturalnym następstwem zasady, jaką kieruje się austriacka polityka ekonomiczna, która przedewszystkiem pragnie osłonić opieką produkt rodzimy.

** **Targ zbożowy.***) Dnia 12 września 1887 r.

Lwów. Za 100 kg. Pszenica czerwona 7— do 7·45 Pszenica biała — do —. Pszenica żółta — do —. Żyto 4·50 do 5—. Jęczmień browarny 4— do 6—. Jęczmień na paszę 3·50 do —. Owies 3·40 do 4—. Groch do gotowania — do 5·00. Groch na paszę — do 4·50. Kukurudza — do 5·50. Hreczka — do 5·50. Konieczyna czerwona 35— do 45—. Tymotka — do —. Fasola — do 6·50. Bób — do —. Wyka — do 4 50 Rzepak 9·25 do 9·75. Spirytus — do —.

Tarnopol, pszenica 6·85 do 7·25, żyto 4·25 do 4·70, jęczmień browarny 4— do 5·75, owies 3·40 do 3·95, groch 4·50 do 7—, wyka 3·85 do 4·40, rzepak 9— do 9·60, lnianka — do —, konieczyna czerwona 30·42 do 42—, konieczyna biała 40— do 48—, konieczyna szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 6·75 do 7— żyto 4— do 4·50, jęczmień 4— do 5·50, owies 3·50 do 4—, groch 4·25 do 6·50, wyka 3·50 do 4·50, rzepak n. 9— do 9·50, lnianka — do —, konieczyna czerwona 22—, do 40—, konieczyna biała 37— do 50—, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 7·10 do 7·60, żyto 4·60 do 5—, jęczmień 4— do 6·45, owies 3·65 do 4—, groch 4·75 do 7—, wyka 4— do 4·75, rzepak n. 9— do 10—, lnianka — do —, konieczyna czerwona 35— do 46—, konieczyna biała 40— do 55—, konieczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 20— do 60— zł. za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Nowy chmiel od 25 do 55 zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter pre. loco Lwów 26— do 26·50 zł.

Brak eksportu. Usposobienie mdłe.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Skutkiem śmierci deputowanych: Edwarda Dzwonkowskiego i Ryszarda Zawadzkiego, opróżnionych jest w tej chwili w Galicji pięć mandatów do Rady państwa; mianowicie: w żółkiewskiej wielkiej posiadłości, w miejsce wicesekretarza ministeryalnego, p. Szymanowskiego; w małej posiadłości okręgu gorlicko-jasielsko-krośnieńskiego, w miejsce prezidenta sądu krajowego w Krakowie, p. Jasińskiego; w lwowskiej Izbie handlowej i przemysłowej, w miejsce p. Mochnackiego; z miast Tarnów-Bochnia, w miejsce śp. Zawadzkiego i z tarnowskiej wielkiej własności, w miejsce śp. Dzwonkowskiego.

Wybory w żółkiewskiej wielkiej posiadłości zostały rozpisane na 14 b. m.; w małej posiadłości Gorlice-Jasło-Krosno, na 22 b. m.; zaś z lwowskiej Izby handlowo-przemysłowej, na 5 października.

Przedwczoraj ukończyły się manewry dwóch dywizyj kawaleryi pod Csakathurn. Po manewrach Najj. Pan przemawiał do generałów i komendantów, wypowiadając Najw. zupełne uznanie i zadowolenie z powodu dzielnej postawy i znakomitego stanu pułków kawaleryi, a zarazem oddał pochwały komendantom z powodu trafnego

przeprowadzenia ćwiczeń. O godzinie 7mej wieczorem wyjechał Monarcha do Töke-Terebes, gdzie zamieszkał w zamku hr. Juliusza Andrassy'ego.

Najdost. Cesarzewicz Rudolf otrzymał, jako komendant dywizji, dłuższy urlop.

Jak donosi „Dziennik rozporządzeń wojskowych“, Najd. Cesarzewicz otrzymał pozwolenie na przyjęcie i noszenie następujących dekoracji: Wielko-brytyjskiego orderu Podwiązki; medalu, wybitego z powodu 50-letniego jubileuszu panowania królowej Wiktorji; i pruskiego orderu familijnego Hohenzollernów.

Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik wyjechał przedwczoraj, wraz z swym synem, Najdost. Arcyksięciem Ferdynandem, na manewry do Koszyc.

Pan prezes gabinetu, hrabia Taaffe, powrócił przedwczoraj z Ellischau do Wiednia, a p. Minister wyznań i oświaty, dr. Gautsch, wyjechał do Lilienfeld, na inspekcję szkół tamtejszych.

Prezydent najwyższej Izby obrachunkowej, hr. Hohenwart, powrócił z urlopu i objął urządowanie.

Do *Fremdenblattu* telegrafują z Pesztu: Rząd austriacki wystosował przed kilkoma dniami notę do rządu węgierskiego tej treści, iż nagania wszelkie zabiegi, zmierzające do wyższego opodatkowania prowincji węgierskich niż austriackie i uważa to za naruszenie słowa handlowego związku, skutkiem czego też wezwał Namiestnictwa w Pradze i Bernie, aby niedopuszczały, ewentualnie unieważniały wszelkie w tym kierunku uchwały.

Jak donoszą z Cieszyna, p. Minister dr. Gautsch nie udzielił gminie Bruntal (Freudenthal) zezwolenia na otwarcie własnym kosztem pierwszej klasy gimnazjum.

Przedwczorajsze wybory uzupełniające z gmin wiejskich w Czechach wypadły tak, jak przewidywano. Zostali wybrani dawniejsi posłowie, ewentualnie kandydaci kolegium niemieckich mężów zaufania.

Austro-węgierska konferencja cłowa i handlowa ukończyła przedwczoraj na pięciogodzinnym posiedzeniu swe narady co do ustanowienia instrukcji dla rokowań w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Włochami. Sobotnie posiedzenie było poświęcone ułożeniu instrukcji w sprawie spirytusu, cukru i piwa, oraz postanowień dotyczących wywozu i dowozu bydła, wreszcie zweryfikowaniu protokołu.

Powzięte przy konferencji uchwały zostaną przedłożone do zatwierdzenia rządowi obu państw Monarchii.

W prasie węgierskiej pojawiły się w ostatnich czasach pogłoski o rzekomo mających nastąpić zmianach osobistych w gabinecie, a w szczególności o dymisji ministra barona Orczy i zastąpieniu go przez hr. Szechenyi'ego. Ze strony kompetentnej przedstawiają te pogłoski jako dowolny wymysł. Minister Orczy był wprawdzie w lecie cierpiącym, ale stan jego zdrowia znacznie się polepszył, a o opuszczeniu gabinetu dziś już mowy niema. Jak równocześnie donoszą z Pesztu, udaje się przez swą rodzinę i powraca 12 bm., poczem rozpoczną się narady ministerjalne, celem ostatecznego ułożenia przygotowanych już w większej części przedłożeń dla Sejmu. Dnia 20 wyjeżdża p. Tisza do Koloszwaru, aby tamże być obecnym podczas przyjęcia Najj. Pana, a d. 25 rozpoczną się zapowiadane już kilkakrotnie wspólne konferencje ministrów. Dotąd jeszcze nie wiadomo, czy będzie mógł p. Tisza stanąć przed swymi wyborcami w Wielkim Waradynie i wypowiedzieć, jak zwykle programową mowę.

Według depeszy berlińskiej, kwestya, czy przyjdzie do skutku zjazd cesarza Wilhelma z carem Aleksandrem, jest dotychczas niewyjaśnioną. To tylko jest pewnem, iż cesarz Wilhelm wyjedzie w poniedziałek rano (dzisiaj) do Szczecina i że tam nie zaniechano przygotowań na przyjęcie cara. Do wiedeńskiej *Presse* telegrafują, iż w dobrze poinformowanych kołach berlińskich nie zwątpiono o zjeździe monarchów.

Niemiecki następcę tronu, który bawi w Toblach (w Tyrolu) od środy wraz z żoną i trzema córkami, odbywa codzienne przejażdżki pomimo deszczowej pory. Lekarze, pomimo, iż stan zdrowia cesarze-

wicza pozostawia wiele do życzenia, rokuje mu wyzdrowienie. Obecnie chory nie używa żadnych lekarstw; pokoje jego są opalane. Przy boku chorego bawi asystent dr. Mackenziego, Mac Hovell.

Ks. Bismarck jeździł przedwczoraj do Babelsbergu dla złożenia cesarzowi Wilhelmu służbowych raportów.

Z Berlina donoszą, iż w przyszłym tygodniu nastąpi w Friedrichsruhe spotkanie się p. Ministra hr. Kalnoky'ego z ks. Bismarckiem.

Według dzienników sztrasburskich, namiestnik Alzacji i Lotaryngji, ks. Hohenlohe, ma udać się niebawem w ważnej misji do Petersburga.

Wielki proces socjalistyczny toczył się będzie w Poznaniu przy końcu tego miesiąca. Oskarżonych jest 16 osób różnej narodowości. Głównym oskarżonym ma być niejaki Kurowski, zecer. obrońcami będą adwokaci Munckel z Berlina i Türkheim z Hamburga.

Członkowie komisji, wyznaczonej dla wypracowania projektu nowej konstytucji serbskiej, zostali zwołani na 19go września. Prace komisji zagał prezes gabinetu, Risticz, przemową, w której położył nacisk na potrzebę dokonania rewizji konstytucji w duchu nowoczesnym.

Zwoływany kongres reprezentantów gmin przez paryską radę miejską, i to zwoływany mimo dekretu zakazującego, nie znajduje powodzenia. Donoszą, że nader mała liczba reprezentacji miast prowincjonalnych zapowiedziała uczestnicwo, większa część miast dała odmowną odpowiedź. Większe miasta, jak Lugdun, Marsylia, Tulon, Bordeaux, nie brały wcale pod obrady projektu paryskiego, co stanowi wielki wód dla radykałów stolicy, którzy najwięcej liczyli na te miejscowości, przedewszystkiem na Lugdun, uchodzący za miasto radykalne.

Według *Soleil* mobilizacja na próbę przekonania miała: 1) że wyekwipowanie, uzbrojenie, przyrządy i zapasy wojenne są takie, jakimi być powinny; 2) obowiązani do stawienia się na miejscu zbornem mogą przynajmniej o całą dobę wcześniej stanąć w pogotowiu, niż tego wymaga termin; 3) że co do rekwizycji koni, te muszą być wcześniej zarządzane. Dalej stwierdza dziennik francuski, że i wojskowe pisma niemieckie, mimo krytyki dość surowej, odróżniły mobilizację na próbę od uruchomienia prawdziwego i wydały zresztą opinię przychylną.

Figaro wzywa opinię publiczną a ewentualnie i rząd we Francji, ażeby starały się reagować przeciw kolporteryi poezji odwetu, które z okazji mobilizacji rozdawane są po ulicach. „Cóż o nas pomyślą w Niemczech — dodaje *Figaro* — odczytując te wszystkie niesmaczne niedorzeczności.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Töke Terebes, 12 września. Przyjęcie Najj. Pana ze strony komitatu zemleńskiego było nad wszelki opis wspaniałe i entuzjastyczne. Na dworcu kolejowym oczekiwali Monarchę liczne deputacje i olbrzymie tłumy ludności. Najj. Pana, w którego orszaku znajdował się także Juliusz hr. Andrassy, powitano pełnymi zapału okrzykami. Z dworca kolejowego udał się Monarcha w towarzystwie hr. J. Andrassy'ego do zamku; przed zamkiem oczekiwała na Jego Ces. Mość banderya, złożona z 500 jeźdźców, przybranych w przesłizne kostiumy. Wśród okrzyków *eljen* orszak ten przedelfował przed Najj. Panem.

W ciągu dnia wczorajszego przyjmował Monarcha deputacje, odpowiadając najlaskawiej na wiernopoddańcze przemówienia i zaszczytując rozmową niektórych członków deputacji. O godzinie 6tej wieczorem odbył się obiad. Wszyscy zaproszeni goście, którzy są kawalerami rosyjskich orderów, mieli na sobie podczas obiadu te dekoracje. Rosyjski *attaché* wojskowy był w pełnej gali. Po piątym daniu powstał Najj. Pan i wniósł z okazji imienin cara Aleksandra to-

ast na pomyślność dostojnego solenizanta, poczem muzyka wojskowa zaintonowała hymn rosyjski. Na obiad otrzymali także zaproszenie zagraniiczni *attachés* wojskowi.

Wieczorem zajaśniała cała miejscowość wspaniałą iluminacją. Najj. Pana witano wszędzie z ogromnym zapalem.

Kraków, 12 września. (Tel. pryw.) W środę po południu odbędzie się bankiet na cześć zebranych tutaj z okazji wystawy dziennikarzy.

Berlin, 12 września. (Tel. pryw.) Cesarz Wilhelm odjeżdża dziś o kwadrans na 2 po południu do Szczecina ze stacyi Neu Babelsberg. Do Szczecina przybędzie o godzinie 5 po południu. W jego świecie znajdują się Moltke, minister wojny Bronsart, i rosyjski pełnomocnik wojskowy przy dworze niemieckim, pułkownik Goloriszew Kutasow. W Szczecinie przypuszczają, że spotkanie się Monarchów przyjdzie do skutku.

Berlin, 12 września. (Tel. pryw.) Dzienniki oficjalne, szczególnie *Berliner Politische Nachricht*, przypisują mowie francuskiego ministra wojny, Ferron, niepokojące znaczenie i przypominają słowo ks. Bismarcka, który powiedział, że wojna stanie się nieuniknioną skoro tylko Francya Niemcom dorówna pod względem militarnym.

Petersburg, 12 września. (Tel. pryw.) Według krążącej tutaj wieści, postanowiła rada ministrów przedłożyć stan oblężenia w guberniach: Kijów, Podole, Wołyń i Pułtawa na jeden rok.

Sofia, 12 września. (Tel. pryw.) Rząd bułgarski uważa sytuację po upadku projektu wysłania generała Ernrotha za polepszoną szczególnie z tego powodu, iż będzie obecnie mógł zwrócić główną uwagę na skonsolidowanie stosunków wewnętrznych kraju i przez to ułatwić zadanie dyplomatyczne tym Mocarstwom, które trzymają się zasady, że kwestya bułgarska powinna na drodze pokojowego rozwoju samej Bułgarii być zrealizowana.

Sofia, 12 września. Biuro Reutersa donosi: W dzień imienin cara Aleksandra odbyło się w katedrze uroczyste nabożeństwo, na którym był także obecny ks. Ferdynand Koburg. Podczas nabożeństwa odmówiono zwykłe modły za ks. Ferdynanda i cara.

Sofia, 12 września. Według dziennika *Swoboda* Cankowiści otrzymali na cele agitacji wyborczej znaczne sumy z Rosyji.

Sofia, 12 września. Tirnowska *Konstitucja*, organ Karawelowa, zamieszcza obszerny artykuł, w którym dano pogląd historyczny na dzieje Bułgarii od chwili wybuchu przesilenia. Artykuł ten uderza gwałtownie na byłych regentów i cały rząd i powiada, iż przyjazd ks. Koburga nie ułatwił bynajmniej kwestyi bułgarskiej. Nie zostały też spełnione stypulacje traktatu berlińskiego dotyczące wyboru księcia. Władzę Bułgarii nie został książę, którego pragnął lud, lecz książę z woli Stambułowa Z. Stojanowa i Mutkurowa.

Organ Radosławowa *Narodnaja Wolja* zwraca się tylko przeciw rządowi, i wzywa swoich stronników, aby podczas kampanii wyborczej kierowali się zasadą umiarkowania i nie zaczepiali księcia Ferdynanda.

Skutkiem ostatniego zebrania u Karawelowa, zwolennicy Karawelowa i Cankowa połączyli się w jedno stronnictwo.

Paryż, 12 września. Figaro ogłasza list prywatny ks. Koburskiego, do jednego z zaufanych przyjaciół pisany, w którym wyraża swe postanowienie poświęcenia się szczęściu Bułgarii.

Pisze w nim ks. Koburski, iż kocha dobrych i dzielnych Bułgarów i uskarża się na nieprzyjemne usposobienie pewnych Mocarstw dla podjętego przezeń na Wschodzie dzieła pokojowego.

Paryż, 12 września. Do *Journal des Debats* donoszą z Bukaresztu, że Radosławow został na rozkaz Stambułowa za zdradę stanu uwięziony. Równocześnie uwięziono znowu kilku oficerów bułgarskich. Za przyczynę uwięzienia podają spiszek wojskowy, który jednak miał być tylko wymyślonym przez policję w Sofii w interesie Stambułowa.

Monachium, 12 września. (Tel. pr.) Wczoraj zamknięty został zjazd adwokatów (*deutscher Anwaltstag*). Założona przed 3 laty kasa wsparcia adwokatów niemieckich posiada już kapitał 100.000 marek.

Londyn, 12 września. W kołach parlamentarnych zapewniają, że Harcourt postawi dziś w Izbie gmin wniosek na udzielenie wotum nagany dla rządu za tegoż zachowanie się w sprawie ostatnich zajęć w Irlandji.

Buller ustąpił z posady stałego podsekretarza stanu dla Irlandji.

Konstantynopol, 12 września. *Biuro Reutersa* donosi: W odpowiedzi na notę W. Porty domagając się Niemcy, aby W. Porta sama zakomunikowała mocarstwom projekt rosyjski i określiła szczegółowe życzenia, a gdy to nastąpi, Niemcy poprą akcję Turcji. Dotychczas nie są jeszcze znane najbliższe kroki W. Porty. Sądzą, iż zażąda ona od Rosyji, aby mocarstwo to samo zakomunikowało gabinetom swe propozycje, przyrzekając poprzeć je u Mocarstw.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 września 1887, godzina 1 min 40. Alp Tow. gór. 21.50 Węg. akcje kredyt. 287.—, Akcje anglo austr. 113.—, Akcje banku Union 311.40 Akcje kolei Karola Ludwika 212.—, Akcje kolei północnej 255.— Akcje kolei południowej 82.—, Akcje kolei Alföld 182.75. Akcje kolei Elzbiety 228.80 Akcje kolei Lwowsko-Czerniwieckiej 224.75 Akcje kolei węg. północno wschodniej 164.50, Wiedeńskie losy 130.—. Akcje kolei Rudolfa —.—, Akcje kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacje państw. w złocie —.— Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 104.25, Losy regulacyi Cisy 123.75 Losy tureckie —.—, 4% Węgierska renta złota 100.82. Akcje związkowego banku 93.—, Akcje banku obrotowego 223.50, Akcje kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1.12.—, Węgierskie losy 122.50, Marka niemiecka —.—, kolej Karola Ludwika —.— akcje tytoniowe —.—, Akcje Banku dla krajów koronnych 225.—. — Uspokojenie chwiejne.

Wiedeń, 12 września 1887 r. godzina 10 min. 35. Akcje kredytowe 283.25, Anglo-Austr. 113.50, Uniobank 211.75, Kolej Karola Ludwika 212.50. Południowa —.—, Renta papierowa —.— 5%, Galic. hip. listy zastawne 95.50 Galic. oblig. indemn. —.—, do —.— 4 1/2%, listy zastawne banku krajowego —.— 4 1/2% pożyczka krajowa z 1883 roku —.— Napoleondor 9.96 —.— Rubel papierowy —.— Uspokojenie mocne.

Telegramy zbożowe z dnia 10 września 1887. Wiedeń Pszenica za 100 kile —.— do —.— ztr., żyto —.— do —.— ztr., jęczmień —.— do —.— ztr., kukurudza —.— do —.— ztr., owies —.— do —.—; okowita per 10.000 ltr procent 26.12 do 26.25 ztr. Szczecin: Pszenica —.—, rzepik —.—, spirytus —.— kukurudza —.—, Kolonia —.—, rzepak —.— do —.— ztr., 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na jesień 6.69 do 6.70 zł Berlin: Pszenica złota (na sierpień) 148.75 do —.—, żyto —.— m. spirytus 66.30, rzepakowy olej —.— Paryż: mąka 47.10 kilogr. —.— olej rzepakowy —.—, fr., spirytus —.—.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.
przychodzą do Lwowa:

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mieszany.

Z Podwoleczysk: na dworzec Pedzameze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany.

Z Podwoleczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy o godz. 2 m. 15 po poł. pociąg kurierski i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 m. 58 po połudn. pociąg kurierski, o godz. 9 m. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 m. 35 przed południem pociąg mieszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy.

Odechodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 m. 25 po połudn. pociąg kurierski, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwoleczysk z głównego dworca o godz. 4 m. 8 po poł. pociąg kurierski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 m. 25 wieczór pociąg mieszany.

Do Podwoleczysk z dworca Podzameze, o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mieszany.

Do Stryja: o godz. 7 min. 20 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 8 min. 30 rano pociąg mieszany.

C. k. generalna Dyrekcya

kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1887.

Zegar peszteński

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Zwardonia i Ławocznego.

Godz. 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed połudn., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa, Stryja Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 3 min. 35 przed połudn., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed połudn., osobowy pociąg ze Zwardonia, Stryja i Ławocznego.

Godz. 5 min. 37 po połudn. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 15 po połudn., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna.

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Zwardonia, i Ławocznego

Przychodzą do Ławocznego:

godz. 10 min. 45 przed połudn. ze Lwowa godz. 10 min. 25 wieczór pociąg osobowy

Godz. 1 min. 15 w nocy, osobowy pociąg ze Lwowa, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 54 wieczór, pociąg osobowy do Husiatyna.

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mieszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia, Chyrowa i Ławocznego.

Godz. 3 min. 4 rano, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Przyjechali do Lwowa

dnia 11 września 1887.

Hotel George'a

Pp. J. Nazarkiewicz z Rosyi, J. Darling Wyse z Edyburga, C. E. Fripp z Anglii, E. S. Fripp z Anglii.

Hotel Angielski.

Pp. S. Wróblewski z Krakowa, F. Zawistowski z Kupczyniec, B. Skibniewski z Balic, S. T. Folsiewicz z Kołomyi, M. Strec z Baczyny, P. Gerl z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. W. Skoroszewski z Prus, Ks. Mikurski z Rosyi, J. Grünbaum z Budapesztu, E. Graf z Niemiec, S. Sommer z Suczawy.

Nadesłane.

Opinia lekarza gminnego. Riva di Trento.— Aptekarza R. Brandta pigułki szwajcarskie używam sam i polecałem je moim chorým, są one wyśmienicie działającym środkiem przy gnuśnym stolecu, a polecać je będę zawsze. Dr. Armandi Giend, lekarz gminny. Aptekarza R. Brandta pigułki szwajcarskie są do nabycia w aptekach, pudełko po 70 ct., przyczem uważać należy na krzyż biały w czerwonym polu z podpisem R. Brandta. 5082

**Wszech nauk lekarskich
Dr. Józef Gracka**

sekundaryusz szpitala powszechnego

ul. *Lyczakowska* l. 19. A.

ord. od 3—5.

Biuletyn lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 10 września 1887

	płaca żądaj	
	walutą austr.	złr. et.
I. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	211	214
Kol. lwow.-czar.-jass. po 200 zł. w. a.	223	225
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	230	235
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	211	216
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	99	75
" " " 5 pr. w. a.	103	25
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	102
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. 511.	95	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	102
" " " 4 pr. w. a.	96	97
" " " 5 pr. los. w 37 l.	101	102
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los. 41 1/2 l.	92	75
" " " 4 1/2 pr. " " 52	99	100
" " " 4 pr. " " 56	92	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	47	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi	41	44
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		
4. Oblig. za 100 zł.		
Indemnit. galic. 5 pr. m. k.	104	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	101
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	103	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	94	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. w. a.	18	50
5. Lasy miasta Krakowa Stanisławowa	28	50
6. Monety		
Dukat holenderski	5	80
Dukat cesarski	5	86
Napoleonodor	9	93
Półimperyal	10	24
Rubel rosyjski srebrny	1	40
" papierowy	1	10
100 marek niemieckich	61	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 10 września 1887

	płaca żądaj	
I. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81.25	81.45
lut-y-sierpień	81.25	81.45
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	82.70	83.90
kwiecień-październik	82.75	82.95
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	130.30	130.90
" " " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	133.49	133.90
" " " 1860 po 100 złr. 5. pr.	138.10	133.70
" " " 1864 po 100 złr.	168.	169.
" " " 1864 po 50 złr.	168	169.
Renty Com. po 42 litr. austr.	159.75	160.25
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 pr.		
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881.	96.40	96.60
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr.	112.75	112.95
2. Obligacje indem. 5 pr. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—
Bukowiny	104.20	104.80
Galicyi	104.25	105.25
Niższej Austrii	109.50	110.
Siedmiogrodu	104.50	105.10
Węgier	104.80	105.40
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	112.75	113.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	283.30	283.60
Niższo-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	558.	562.
Gal. banku hip. po 200 zł.		
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.		
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.		
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpl. 50 pr.		
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	863.	885.
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze		
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m.	397.	399.
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.		
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.		
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2545.	2550.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	212.60	212.90
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. w. a. war.	224.50	224.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.		
Powz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l.	101.30	101.60
" " " premiove po 3 pr.	102.	102.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.
" " " " w 20 l. 7 pr.	100.50	101.50
" " " " w 36 l. 5 1/2 pr.		
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.	—
" " " " po 5 pr.	101.	101.50
" " " " po 5 pr. w 37 latach zwrotne	101.	101.50
Banku krajow. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 1/2 l.	95.50	96.60
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 pr. w 40 l. wyl.	99.80	100.30
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.		
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.70	—
" Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	—	132.50
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	98.60	99.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	102.	—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.25	101.
" " " " po 100 zł. w. a.		
Kolej gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 4 1/2 pr.	101.25	101.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.60	101.
Kol. gal. Lwów-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	81.75	82.25
" " " " z r. 1884	90.75	91.25
" " " " z r. 1868		
" " " " z r. 1872		
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.40	99.80
6. Lasy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	178.	178.50
Clarego po 40 zł. m. k.	47.	47.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	116.	116.50
Kęglewicha po 10 zł. m. k.	25.	—

	płaca żądaj	
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.75	21.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.30	21.80
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	48.	49.
Palfiego po 40 zł. m. k.	48.50	49.
Czerwen. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	16.40	16.70
" " " węgiersk. " po 5 zł.	11.25	11.55
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.
Salma po 40 zł. m. k.	60.50	60.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	59.25	59.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	31.	—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	136.50	137.50
" " " " po 50 zł. w. a.	69.	70.
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.50	41.25
Windischgrätz po 30 zł. m. k.	48.25	48.75

	płaca żądaj	
Augsburg na 100 zł. w. p. a.		
Berlin za 100 mark w. p. a.		
Frankfurt za 100 mark w. p. a.		
Hamburg za 100 mark w. p. a.		
Londyn za 10 ft. szt.	126.05	126.25
Paryż za 100 ft.	49.60	49.67.50

Kurs złota.

Dukat cesarski men. pełnej wagi	5.92	5.94
Korona	5.92	5.94
20 frankówka	9.95	9.96
Rosyjski półimperyal	10.26	10.23
Talar związkowy		
Srebro		

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.
dnia 10 września 1887.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	25
" " " " w srebrze	82	70
Renta w złocie	112	75
5 pr. austr. renta marcowa	96	40
Akcye banku wiedeńskiego	883	—
" " " " kredytowego	283	30
Londyn	126	05
Napoleonodor	9	95 1/2
Dukat cesarski men.	5	92
100 marek niemieckich	61	32 1/2

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 9980. (6527 1—3)
C. k. sąd powiatowy m. del. w Przemysłu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Dankowi Kowalczykowi o zapłacenie sumy 150 zł., przedrowadzoną zostanie dnia 26go października 1887. o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 sprzedaż realności dłużnika w Chałupkach Dusowskich położonej, wyk. hipot. l. 223 ks. gr. gminy Chałupki dusowskie objętej.
Cenę wywołania, która jest ceną szacunkową, stanowi kwota 250 zł.
Wadyum 5 % tej sumy.
Na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dra Dolińskiego.
Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze. Przemysł, 27 czerwca 1887.

L. 9981. (6526 1—3)
C. k. sąd powiatowy m. d. w Przemysłu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego włośc. we Lwowie przeciw Michałowi, Kazmierzowi

i Anieli Gawłom o zapłacenie sumy 200 zł. przeprowadzoną zostanie dnia 26 października 1887, o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 sprzedaż realności dłużników w Ujkowicach położonej, wyk. hip. l. 41 i 42 ks. gr. gminy Ujkowice objętej.
Cenę wywołania, która jest szacunkową stanowi kwota 500 zł.
Wadyum 5 % tej sumy.
Na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dra Dolińskiego.
Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze. Przemysł, 26 czerwca 1887.

L. 23236. (6563 1—3)
Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawym Chorostków na lata 1888, 1889 i 1890, rozpisuje się publiczną licytację na dzień 29 września 1887, od godziny 9 do godziny 11 przed południem.
Cena wywołania wynosi 79 zł. 17 ct. na jeden rok.
Wadyum wynosi 8 zł. i ma być złożone przy ustnej licytacji do rąk komisarza licytacyjnego.
Pisemne oferty, zaopatrzone w wadyum

w kwocie 8 zł. mają być wniesione do ek. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 28 września 1887.
Blizsze warunki licytacji mogą być przejrzane w ek. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnopolu.
C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu Tarnopol, dnia 29 sierpnia 1887.

L. 6915. (6536 1—3)
Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 33 złr. 94 ct., dziesięciu rat po 120 złr. i reszty kapitału 1208 złr. 36 ct. z pn., pozwolono przymusową publiczną sprzedaż realności, objętej wykazem hip. 675 księgi gr. dla gminy kat. Sieniawa Benjamina Segall własnej i realności objętej, wykazem hip. 674 księgi gr. dla gminy kat

L. 3370. (6398 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu ogłasza, iż celem zniesienia współwłasności przeprowadzi w dniu 31 października i 28 listopada 1887 o godzinie 10 rano, egzekucyjną licytację realności l. wyk. 83 w Ludzimirzu Agnieszki Radeckiej i spol. własnej.

Cena wywołania 100 zł.
Wadyum 10 zł.
Akt oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w ts. registraturze.
Nowy targ, dnia 2 lipca 1887.

L. 5914. (6412 3-3)
C. k. sąd powiatowy miej. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności stanisławowskiego Banku zaliczkowego w kwocie 260 zł. z pn., odbędzie się dnia 12 października, 2 listopada i 7 grudnia 1887, o godz. 10 rano, w tusąd. zabudowaniu, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Semka Wojtowicza własnych, a mianowicie 1/3 części wykazem hipot. 126, połowy wykazu hipot. 127; 1/3 części wykazu hipot. 128 i całej wykazem hipot. 130 objętej, — dalej do dłużnika Sawki Wojtowicza należącej, 1/3 części wyk. hip. 126, połowy wykazu hipot. 127 oraz 2/3 części wyk. hipot. 128 i całym wyk. hipot. 129 objętej; nareszcie do dłużnika Teodora Fartuszynskiego należącej, całym wykazem hipot. 257 objętej sprzedaną zostanie.
Zakład wynosi 77 zł.
Stanisławów, dnia 28 maja 1887.

L. 5229. (6395 3-3)
Na dniu 17 października 1887, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji dłużnej kwoty 640 zł. 56 ct. z pn., egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod l. k. 91 w Siankach i 74 w Jaworowie położonych, ciała tabularnego niestanowiących, dłużnika Wolfa Brenesa własnych, protokołem zastawniczego opisanego z dnia 5go kwietnia 1875 l. 1640 zastawniczo opisanym z tem, że na tym terminie realności te także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensje wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.
Cena wywołania wynosi kwotę 1200 zł.
Wadyum zaś 120 zł.
Bliższe warunki licytacyjne można w tutejszo-sądowej registraturze przegladnąć.
Borynia, dnia 10 grudnia 1886.

L. 10769. (6346 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Łańcucie podaje do powszechnej wiadomości, że w dalszej drodze egzekucji aktu notaryalnego z daty Rzeszów, dnia 29 sierpnia 1879 l. R. 4208, celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w kwocie 2400 zł. w. a. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 101 i 166 w Łańcucie położonej, według lwh. 476 ks. gr. dla gminy kat. Łańcut Maryi Sauczek własnej, jako też połowy realności pod lk. 165 w Łańcucie według lwh. 447 teje Maryi Sauczek własnej. Licytacja odbędzie się w trzech terminach a mianowicie dnia 18 października, 15 listopada i 13 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie, na pierwszych dwóch terminach połowy realności w mowie będących, jedynie za, lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także poniżej takowej sprzedane zostaną, i cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 12.652 zł. 28 ct., wadyum 20 pre. powyższej kwoty.
Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny powyższych realności, jakoteż akt oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.
Łańcut, dnia 4 marca 1887.

L. 3152. (6456 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie zaległych 9 rat pożyczkowych po 2 złr. 94 ct. i reszty kapitału 44 zł. 58 ct. i 4 złr. 49 ct. w. a. z pn., odbędzie się w tut. sądzie w dniach 12 października 1887 i 14 listopada 1887, każdym razem o 10tej godzinie rano publiczna sprzedaż realności pod lk. 389 w Chocimierzu położonej, wedle wykazu hip. 243 k. B. poz. 1 dłużnika Jędrzeja Gurowskiego własnej z tem, że realność owa na pierwszym terminie wyżej, lub za cenę szacunkową na drugim zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania stanowi kwota 100 zł.
Wadyum wynosi 10 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych, akt opisanego i wyciąg tabularny w tus. registraturze do przejżenia.
O czem się strony, Biuro powiatowe w Sniatynie, c. k. Prokuratorę Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu we Lwowie,

c. k. Urząd podatkowy w Horodence, tudzież wszystkich niewiadomych wierzycieli hipotecznych, którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego prawo zastawu na sprzedaż się mającej realności nabyli, lub którzyby z jakiegokolwiek bądź powodu niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła przez ustanowionego równocześnie kuratora w osobie adw. p. Pawła Ilnickiego w Obertynie zawiadamia.
Obertyn, dnia 10 sierpnia 1887.

L. 3153. (6458 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Obertynie, podaje do powszechnej wiadomości, iż celem wydobycia c. k. uprzyw. gal. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu należnych 7 rat po 5 złr. 89 ct. i resztującego kapitału 89 złr. 9 ct. i 8 złr. 89 ct. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 13 października 1887 i 15 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10tej rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 431 w Chocimierzu położonej, wedle wyk. hip. 253 k. B. poz. 1 na imie dłużnika Marka Głowackiego zainstabulowanej z tem, że realność owa na pierwszym terminie za, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania stanowi kwota 150 zł. jako wartość teje.
Wadyum wynosi 15 złr.

Reszta warunków licytacyjnych, akt opisanego i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze do przegladu.
O czem się strony, dalej c. k. Prokuratorę Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu we Lwowie, c. k. Urząd podatkowy w Horodence, tudzież wszystkich z miejsca pobytu nieznanymi wierzycieli, którzyby na sprzedaż się mającej realności już po wystawieniu wyciągu tabularnego prawo zastawu uzyskali, lub też którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiek bądź powodów doręczoną być nie mogła przez ustanowionego kuratora ad actum w osobie adw. pana Pawła Ilnickiego w Obertynie zawiadamia.
Obertyn, dnia 10 sierpnia 1887.

L. 3415. (6454 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Obertynie daje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie pretensji 66 zł. 98 ct. aw. z pn., na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacji we Lwowie realność w Czortowcu, pod lk. 346 a sub. rep. 107 położona, ciała tabularnego niestanowiącego, własność dłużników Wasyla, Maryi i Paraski Kałyn stanowiąca, w dniach 20 października i 21 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie z tem, że takową na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim zaś i niżej takowej nabyć można.
Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 300 zł.
Wadyum 30 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, akt opisanego i oszacowania w tus. registraturze do przejżenia.
O czem się strony, dalej c. k. Prokuratorę skarbu imieniem Wysokiego Skarbu we Lwowie, c. k. Urząd podatkowy w Horodence, tudzież wszystkich z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli, którzyby na sprzedaż się mającej realności prawo zastawu nabyli, lub którymby uchwała niniejsza dla jakiegokolwiek powodów doręczoną być nie mogła, przez kuratora ad actum w osobie p. adw. Pawła Ilnickiego w Obertynie zawiadamia.
Obertyn, dnia 15 lipca 1887.

L. 5244. (6478 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 26 zł. 75 ct. i t. d. w dniu 23 września, 21 października i 22 listopada 1887 w sądzie o godzinie 9 rano realność pod l. 31 w Ochajnie górnem wykaz hipot. 35, przez publiczną licytację sprzedaną będzie.
Cena wywołania wynosi 4559 zł.
Zakład 456 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyjnych przegladnąć wolno w registraturze sądu.
O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucja licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 14go maja 1887 do hipoteki weszli, do rąk kuratora, notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.
C. k. sąd powiatowy.
Wieliczka, dnia 29 lipca 1887.

L. 3281. (6455 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia 11 rat pożyczkowych po 16 zł. 25 ct. i reszty kapitału dłużnego 211 zł. 10 ct. i 15 zł. 41 ct. w. a. z pn., c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 456 w

Chocimierzu położonej, wedle wyk. hip. 196 k. B. p. 1, dłużnika Fedora Geruły Michała własnej, a to w dniach 18 października i 18 listopada 1887, każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym sądzie z tem, że takowa na pierwszym terminie za lub wyżej, na drugim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cena wywołania przyjmuje się kwota 500 zł. jako wartość realności.
Wadyum 50 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, akt opisanego i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze do przejżenia.
O czem się strony, c. k. Prokuratorę skarbu imieniem Wysokiego skarbu we Lwowie, c. k. Urząd podatkowy w Horodence, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby na sprzedaż się mającej realności prawo zastawu po wydaniu wyciągu hipotecznego nabyli lub którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiek bądź powodów doręczoną być nie mogła przez kuratora ad actum w osobie p. adw. Pawła Ilnickiego zawiadamia.
Obertyn, dnia 10 sierpnia 1887.

L. 2421. (6473 3-3)
W dniu 27 września i 27 października 1887, każdym razem o 10 godz. z rana odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 20/212 w Ceniawie położonej, nieinstabulowanej, Anny, Iwana i Andrija Kieszków własnej, celem zaspokojenia pretensji Zakładu kred. włośc. w likwidacji we Lwowie w kwocie 137 zł. aw. z pn., a to na pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na drugim terminie także niżej teje.
Cena szacunkowa 700 zł.
Wadyum 70 zł.

Reszta warunków w registraturze do przejżenia
C. k. sąd powiatowy.
Rożniatów, 16 sierpnia 1887.

L. 3226. (6468 3-3)
W dniu 28 września, 26 października i 30 listopada 1887, o godzinie 10 z rana, przeprowadzi sąd sprzedaż realności pod nk. 93 w Uluczu, Wasyla Duszczyzna na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego o 91 złr. z pn.
Cena wywołania 150 zł.
Wadyum 15 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Bircza, 2 czerwca 1887.

L. 1914. (6471 3-3)
W dniu 11 października, 8 listopada i 7 grudnia 1887, o 10 godzinie rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod nk. 55 w Chyszówkach położona, Jana Czopka własna, na zaspokojenie pretensji galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 183 zł. 1 ct. z pn.
Cena wywołania wynosi 400 zł.
Wadyum zł. 40 w. a.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono notaryusza Jana Wysockiego z Mszany dolnej.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przegladnąć w registraturze.
Mszana dolna, 30 czerwca 1887.

L. 3279. (6457 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia c. k. uprz. gal. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacji we Lwowie należących się 7 rat po 8 złr. 83 ct. i resztującego kapitału w kwocie 133 złr. 38 ct. w. a. z pn., odbędzie się w dniach 14 października i 16 listopada 1887, każdym razem o 10tej godzinie rano w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 91 w Chocimierzu położonej, wedle wyk. hip. 376 k. B. p. 1 na imie dłużnika Maćka Koręby zainstabulowanej z tem, że takowa na pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś terminie i niżej takowej sprzedaną zostanie.
W razie gdyby i na tym drugim terminie sprzedaż nie przyszła do skutku wyznaczonym zostaje do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 16 listopada 1887 o godz. 3iej po południu, na którym niejawiący się będą uważani za przystępujących do wniosków większości jawiących się.
Cenę wywołania stanowi kwota 400 złr., to jest wartość teje realności.
Wadyum wynosi 40 złr.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół opisanego i oszacowania jako też i wyciąg tabularny są w tusądowej registraturze do przegladu.
O czem się strony, c. k. Prokuratorę Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu we Lwowie, c. k. Urząd podatkowy w Horodence, biuro powiatowe, egzekucję prowadzącego Zakładu w Sniatynie, tudzież wszystkich innych wierzycieli, którzyby po uzupełnieniu wyciągu tabularnego nabyli prawo zastawu na sprzedaż się mającej re-

alności, lub którymby z jakiegokolwiek przyczyny uchwała sądowa licytację pozwalającą doręczoną być nie mogła, przez kuratora niniejszem w osobie pana adwokata Pawła Ilnickiego w Obertynie ustanowionego zawiadamia.

Obertyn, dnia 10 sierpnia 1887.

L. 3280. (6459 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia 9 rat pożyczkowych c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie po 2 złr. 94 ct. i reszty kapitału w kwocie 44 złr. 58 ct. i 4 złr. 49 ct. w. a. z pn., odbędzie się publiczna sprzedaż realności lk. 277 w Chocimierzu dłużnika Teodora Gurowskiego własnej, ciała tabularne stanowiąca w dniach 17 października i 17 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10tej rano w tutejszym sądzie z tem, że realność owa na pierwszym terminie wyżej, lub za cenę szacunkową, na drugim zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania stanowi wartość 100 zł.
Wadyum 10 złr.

Reszta warunków licytacyjnych, akt opisanego i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze do przegladu.

O czem się strony, c. k. Prokuratorę Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu we Lwowie, c. k. Urząd podatkowy w Horodence i Grzegorza Manulaka jako prawo zastawu na sprzedaż się mającej realności dla pretensji w kwocie 25 złr. mającego zawiadamia.

W końcu ustanawia się dla wszystkich wierzycieli, którzyby na sprzedaż się mającej realności po wystawieniu wyciągu tabularnego prawo zastawu uzyskali, lub którymby z jakiegokolwiek przyczyny niniejsza uchwała nie mogła być doręczoną kuratora ad actum w osobie adwokata pana Pawła Ilnickiego w Obertynie.
Obertyn, dnia 10 sierpnia 1887.

L. 27974 (6482 2-3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 12 października 1887 i 8 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sali rozpraw c. k. sądu krajowego we Lwowie, celem zaspokojenia kwoty 700 zł. wa. z 6 pre. odsetkami od dnia 21 lipca 1884, kosztów 8 zł. 87 ct., 12 zł. 51 ct., 12 zł. 46 ct., 7 zł. 4 ct., 2 zł., 7 zł. 11 ct., 12 zł. 43 ct., tudzież obecnych 22 zł., publiczna sprzedaż dwu dwunastych (2/12) części realności pod l. 147 3/4 i dwu dwunastych części gruntu pod l. 102 3/4, we Lwowie położonych, wedle wykazu hipotecznego l. 63 i 107 karta B. poz. 6, 12, 3, 10, dłużniczki Zofii vel Sprinci Nagel własnych, na rzecz prosiącego Pinkasa Menkes.

Cenę wywołania dla 2/12 części realności pod l. 147 3/4 stanowi kwota 2666 zł. 97 ct., dla 2/12 części gruntu pod l. 102 3/4 kwota 1588 zł. 55 ct.

Wadyum dla pierwszej wynosi kwotę 266 zł. 69 ct., dla drugiego kwotę 158 zł. 85 centów.

Bliższe warunki i ekstrakt tabularny mogą być przejżane w ts. registraturze lub przy licytacji.

Przy pierwszym terminie licytacyjnym realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim terminie także niżej ceny szacunkowej będzie sprzedaną.

O tem uwiadamia się interesowanych, tudzież niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego t. j. po dniu 15 czerwca 1887 do tabuli weszli do rąk ustanowionego kuratora adwokata dra Lityńskiego ze substytucją adwokata Raresa.
Lwów, 27 sierpnia 1887.

L. 3368. (6493 3-3)
W dniu 19 września 1887 i 17 października 1887 o godzinie 3 po południu, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja realności, Michała Romaniszynego syna Jędrzeja własnej, pod n. k. 306 w Rawie ruskiej położonej, wykazem hipotecznym l. 839 ks. gr. Rawa ruska objętej, celem zaspokojenia sumy 72 zł. 58 ct. z przynależnościami, na rzecz Jakóba Bodensteina, na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim także i niżej teje.
Cena wywołania 202 zł. 50 ct.
Wadyum 21 zł.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 20 kwietnia 1887 do hipoteki tej realności weszli lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Władysława Górkę z Rawy jako kuratora.

C. k. sąd powiatowy.
Rawa, 2 sierpnia 1887.

L. 5290. (6472 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Jony Naglera przeciw Iwanowi Kuglak pto 11 zł na dniu 12 września, 11 października i 15 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 41 w Majdanie górnym położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.
Cena kupna 60 zł.
Zakład 6 zł.
Warunki licytacyjne można w ts. registraturze przegladnac.
C. k. sąd powiatowy
Nadwórna, 15 lipca 1887.

L. 4956 (6477 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności gminy Wieliczka w kwocie 244 zł., w dniu 20 września 1887 w sądzie o godzinie 9 rano, 33/48 części realności pod l. 18 w Wieliczce, do Józefa Pągowskiego należące, przez publiczną licytację sprzedane będą.
Cena wywołania wynosi 1169 zł. 19 ct. zakład 70 zł. 15 ct.
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyjnych przegladnac wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucja licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby po dniu 1 marca 1887 do hipoteki weszli, do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychoczekiego w Wieliczce.
C. k. sąd powiatowy.
Wieliczka, 31 lipca 1887.

L. 8506. (6465 2-3)
Stanisławowski c. k. sąd obwodowy obwieszcza, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Abie Halpernowi i Sarze z Trubwasserów Halpern względnie tychże nieobjętych mas spadkowych o 2500 zł. aw. z pn., odbędzie się pod warunkami ułatwiającymi publiczną egzekucyjną licytację majątności „Folwark Napohorcie“ w Kadobnie w powiecie kałuskim położonej, wykazem hipotecznym l. 189 objętej, dłużników własność stanowiącej, w jednym terminie a to w dniu 27 października 1887 o godzinie 10 rano.
Cenę wywołania stanowi kwota 4875 zł. a. w.
Wadyum wynosi 487 zł. aw.
Resztę warunków i wyciąg tabularny można przegladnac w tusadowej registraturze.
Stanisławów, dnia 30 lipca 1887.

L. 2518. (6365 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie w kwotach 245 zł. 57 ct., 83 zł. 60 ct., 6 zł. 7 ct. aw. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowym przymusowa publiczna sprzedaż realności Leska Hulla własnej, w Hermanowie pod l. k. 40 położonej, wykazem hipotecznym l. 74 objętej, w dniach 17 listopada, 19 grudnia 1887 i 19 stycznia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 700 zł.
Poręczne 70 zł.
Bliższe warunki przejrzenie można w registraturze.
Winniki, dnia 30 maja 1887.

L. 2870. (6357 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie w kwocie 1028 zł. 84 ct. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowym przymusowa publiczna sprzedaż realności Iwana Szajdara własnej, w Zagórze, pod lk. 28 położonej, wyk. hip. l. 72 objętej, w dniach 10 listopada, 12 grudnia 1887 i 12 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 1000 zł.
Poręczne 100 zł.
Bliższe warunki przejrzenie można w registraturze.
Winniki, dnia 30 maja 1887.

L. 4955. (6476 2-3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniu 13 października 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 grudnia 1887 nawet poniżej takowej, licytacja połowy realności l. 88/42 w Wołosiance małej, Mikołaja Jaworskiego Stasiów własnej, na rzecz kasy pożyczkowej powiatu Turczańskiego pto 100 zł. z pn.
Cena wywołania 275 zł.
Wadyum 27 zł. 50 ct.
Resztę warunków, akt opisanie i oszacowania wolno przejrzenie w ts. registraturze.
Dla nieznaných wierzycieli ustanawia się kuratorem pana Konstantego Teliszewskiego, ck. notaryusza w Turce.
C. k. sąd powiatowy.
Turka, dnia 30 lipca 1887.

L. 2574. (6470 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Rzeszowskiej kasy oszczędności w kwocie 716 zł. 64 ct. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 14 października, 15 listopada i 16 grudnia 1887, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności pod n. k. 32 w Leżajsku, Piukasa Engelberga własnej.
Cena wywołania 5000 zł.
Wadyum 500 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzenie można w registraturze.
Leżajsk, 24 marca 1887.

L. 1499. (6475 2-3)
W dniu 27 października i 24 listopada 1887 o godzinie 10tej przed południem przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 8 w Kiełkowie położonej.
Cena szacunkowa wynosi 600 zł.
Wadyum 60 zł. a. w.
Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzenie w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 5 czerwca 1887.

L. 1304. (6474 2-3)
W dniu 27 października, 24 listopada i 22 grudnia 1887, o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie ponowna przymusowa sprzedaż realności, pod nk. 106 w Wampierzowie położonej.
Cena szacunkowa wynosi 500 zł.
Wadyum 50 zł.
Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzenie w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 3 czerwca 1887.

L. 1642. (6486 2-3)
C. k. sąd powiatowy m. d. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie, a mianowicie 24 rat pożyczkowych po 9 zł. wa., tudzież kosztów egzekucyjnych za podanie niniejsze w kwocie 12 zł. 56 ct. w. a. się przyznających odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hipotecznego wyk. hip. l. 30, gminy Popardowy objętego wedle karty B. poz 15, dłużnika Wojciecha Rumińskiego własnego, na kwotę 500 zł. wa. oszacowanego, w trzech terminach, mianowicie w dniu 8 września, 14 października i 15 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10tej rano.
Wadyum wynosi 50 zł. w. a.
Wyciąg hipoteczny sprzedać się mającego ciała hipotecznego, tudzież resztę warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przegladnac.
Nowy Sącz, dnia 24 czerwca 1887.

L. 372. (6509 2-3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 22 września i 20 października 1887 powyżej ceny szacunkowej lub za taką licytacyjną realności l. k. 3 sub. 42 w Porzeczcu, według wykazu hipot. l. 1 księgi gruntowej gminy Porzeczce, małoletnich Fedka, Maryi, Ilka i Anny Werhunów własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji pto 11 rat po 9 zł. 75 ct. aw. i resztującego kapitału 121 zł. 73 ct. aw. z pn.
Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzenie w ts. registraturze.
Dla nieznaných z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipoteczných, ustanawia się kuratorem Adolfa Henzega, c. k. notaryusza w Gródku.
W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipoteczných termin na dzień 24 listopada 1887, o godzinie 3 po południu.
Gródek, 31 stycznia 1887.

L. 4367. (6492 2-3)
Na dniu 26 września 1887, o godzinie 3 po południu odbędzie się w tutejszym sądzie celem ściągnięcia należytości ck. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 118 złr. 25 ct. z pn. przymusową sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod lk. 82 w Hujczu położonego wedle wykazu hip. l. 567 tejże gminy, dłużnika Iwana Wetykiczkołowik własnego za jakąkolwiek cenę także niżej ceny wywołania.
Cena wywołania 300 zł.
Wadyum 15 zł.
Resztę warunków i wyciąg tabularny w tutejszym sądzie.
C. k. sąd powiatowy.
Rawa, 30 lipca 1887.

L. 3914. (6516 2-3)
W żywieckim sądzie powiatowym odbędzie się 28 września i 26 października

1887, o godzinie 10 rano na pretensję ck. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie na zaległe po 6 zł. 50 ct. wa. raty i resztę kapitału 77 zł. 35 ct. wa. egzekucyjna sprzedaż realności Macieja Lubionki w Międzybrodziu żywieckim l. k. 37 wyk. hipot. 79 ks. grnt. gminy Międzybrodzie żywieckie.
Cena wywołania 150 zł.
Wadyum 15 zł. w. a.
Resztę warunków do przejrzenia w registraturze.
Żywiec, 3 sierpnia 1887.

L. 3356. (6510 2-3)
Celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Buxbauma w kwocie 58 zł. z pn. odbędzie się publiczna licytacja realności Fedka Boroznego w Toustem, wykazem hipotecznym nr. 68 objętej, 30 września i 28 października 1887, o 10tej rano.
Wadyum wynosi 31 zł.
Resztę warunków przejrzenie można w registraturze tutejszego sądu.
C. k. sąd powiatowy.
Grzymałów, 8 sierpnia 1887.

Bl. 2307. (6469 2-3)
In der Exekutivsache des Mendel Münzek gegen Wasyl Jakubiak und die Erben des Stefan Sorochan wegen 80 fl., werden die Realitäten aus der Grundbuchs-einlage Bl. 236, 5, der Katastralgemeinde Pazurna, in den 30. September und 31. Oktober 1887, jedesmal um 10. Uhr früh versteigert.
Der Schätzungspreis der Realität Bl. 236 beträgt 235 fl. Bl. 5 beträgt 675 fl. 88 B.
Badium 10 prc der Grundbuchs-auszug sowie auch die Visitationsbedingnisse können in der hg. Registratur eingesehen werden.
R. f. Bezirks-gericht.
Gwoździec, am 31. Juli 1887.

Bl. 29782. (6376 2-3)
R. f. Landesgericht in Lemberg macht hiemit kund, daß in Folge Gesuches der deutschen Hypothekbank in Sachsen Meiningen de praes. 14. Juli 1887 Bl. 29782 zur Vereinbringung der erstgen. Beträge pr. 1925 Thaler pr. Ort. in gleicher Münze f. R. G. die zwangsweise Realisation der Früher der Leokadya Semetkowska, gegenwärtig dem Mendel Piepes eigenthümlich gehörigen, in Lemberg sub Nr. 56 neu/45 alt Stadt gelegenen Realität zu Gunsten der deutschen Hypothekbank in Sachsen Meiningen bewilligt wurde. Diese Realisation findet in einem einzigen Termine und zwar am 3. November 1887 um 10. Uhr Vormittags im hg. Verhandlungssaale statt, bei welchem die feilzubietende Realität auch unter dem durch die gerichtliche Schätzung ermittelten Ausrufspreise verkauft werden wird.
Den Ausrufspreis bildet der gerichtliche erhobene Schätzungswert pr. 86.404 fl. 24 fr. 5. B., das Badium, welches 10 prc. des Ausrufspreises ausmacht, beträgt 8.640 fl. 42 fr. 5. B., oder in runder Summe 8.600 fl. 5. B.

Der Grundbuchs-auszug der zu versteigerten Realität und die sonstigen Visitationsbedingnisse sind in der hiergerichtlichen Registratur einzusehen oder in Abschrift zu erheben. Für den dem Wohnorte und Leben nach unbekanntem Isak Richter und für alle jene Gläubiger, die nach dem 7. Juli 1887 d. i. nach dem Tage der Ausfolgung des ergänzten Tabularextrates auf die zur Feilbietung gestellte Realität ein bürgerliches Pfand oder sonstiges dingliches Recht entweder schon erwirkt haben, oder erst erlangen sollten, oder denen der vorstehende Feilbietungs- oder sonstige Bescheide nicht gehörig zugestellt werden könnten, wird der Adv. Dr. Schwedzicki mit Substitution des Adv. Dr. Bliżński zum Curator bestellt.
Lemberg, den 30. Juli 1887.

L. 2520. (6364 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie a to 21 rat po 22 zł. 71 ct. razem 477 ct. 91 ct. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowym przymusowa publiczna sprzedaż realności Wasyla i Juljanny małżonków Banachów własnej, w Lesienicach pod lk. 10 położonej wyk. hip. l. 86 i 87 objętej, w dniach 10 listopada, 12 grudnia 1887 i 12 stycznia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 600 złr.
Poręczne 60 złr.
Bliższe warunki przejrzenie można w registraturze.
Winniki, 30 maja 1887.

L. 1719. (6358 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie w kwocie 257 złr. 34 ct. i 3 złr. 2 ct. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowym przymusowa publiczna sprzedaż realności Romana Nakonecznego własnej, w Barszczo-

wicach pod lk. 131 położonej, w dniach 10 listopada, 12 grudnia 1887 i 12 stycznia 1888, każdym razem o godzinie 10tej rano.
Cena wywołania 400 zł.
Poręczne 40 zł.
Bliższe warunki przejrzenie można w registraturze.
Winniki, dnia 30 maja 1887.

L. 3863. (6297 3-3)
W andrychowskim sądzie powiatowym odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniu 17 października 1887, tylko za cenę szacunkową, lub za cenę od szacunkowej wyższą, zaś w dniu 21 listopada 1887 nawet niżej ceny szacunkowej licytacja połowy realności l. k. 56 według wyk. hip. l. 56 księgi gr. dla Frydrychowic Wojciecha Panka własnej, na rzecz Antoniny i Dworzkańskiej 2 Nowakowskiej w celu zaspokojenia resztującej sumy 61 złr. 44 ct. w. a. z przyn.
Cena wywołania 1298 złr. 75 ct.
Wadyum 130 złr.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzenie w tus. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipoteczných Roman Armatus w Andrychowic.
Andrychów, dnia 18 sierpnia 1887.

L. 11574. (6288 3-3)
Odnosnie do t. s. edyktu z 14 maja 1887 do l. 5318, ogłoszonego w nr. 146, 147 i 148 „Gazety Lwowskiej“ podaje się do wiadomości, że do licytacji realności Chaima i Wigdora Weiglerów pod l. 307, 308 i 230 w Podwołoczyskach dozwołonej tus. uchwałą z 14 maja 1887 do l. 5318 celem zaspokojenia pretensyi ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 2378 zł. 10 ct. i 8 rat po 180 zł. 38 ct. z pn., wyznacza się termin w biurze nr. 15 na 10 listopada 1887, przy którym ta realność pod następującymi warunkami ułatwiającymi sprzedaż zostanie.
1) Cena wywołania wynosi 6000 zł.
2) Wadyum 300 zł.
3) Przy terminie powyższym zostanie realność w mowie będąca także poniżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę sprzedana.
4) Resztę warunków można przejrzenie w tus. registraturze.
Tarnopol, dnia 27 sierpnia 1887.

L. 29409. (6318 3-3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że w skutek prośby gal. kasy oszczędności we Lwowie de praes 12 lipca 1887 l. 29406, dozwołoną została celem zaspokojenia zaległych rat 190 zł. 91 ct., 191 zł. 65 ct., 192 zł. 41 ct. i resztującego kapitału 1599 zł. 20 ct. a. w. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 615 i 806 1/4 we Lwowie położonej, wyk. hip. 522 dz. I objętej, Józefa Schirmera i Maryi z Gerhardów Schirmer własnej.
Sprzedaż ta odbędzie się w 3 terminach, to jest dnia 20 października, 17 listopada i 22 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w sali rozpraw tut. sądu, na których realność niżej ceny szacunkowej sprzedana nie będzie. Cenę wywołania stanowi kwota 12.000 zł. aw., wadyum wynosi 1200 zł. a. w.
Na wypadek, jeżeliby rzeczona realność w powyższych 3 terminach za lub wyżej ceny szacunkowej nie mogła być sprzedana, ustanowiono termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 28 grudnia 1887, o godzinie 10 przed południem, w biurze IV.

Wyciąg tabularny i resztę warunków w ts. registraturze przejrzenie lub odpisać można.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 24 czerwca 1887, na hipotekę realności pod l. k. 615 i 806 1/4, prawo zastawu uzyskali, jakoteż i dla tych wierzycieli, którymby przed pierwszym terminem licytacyjnym niniejsza uchwała lub też późniejsze uchwały doręczone być nie mogły, ustanawia się adwokata dra Bliżńskiego kuratorem, zaś tegoż substytutem adwokata dra Błażejewskiego.
Lwów, dnia 30 lipca 1887.

L. 5019. (6487 2-3)
Na zaspokojenie 18 rat po 3 złr. zakładowi kredytowemu włościańskiemu dłużnych, rozpisuje się publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 35 w Białej położonej, wyk. hip. nr. 267 objętej, dłużnika Jędrzeja Hubickiego własnej i wyznacza do licytacji terminy na 13 października, 15go listopada i 15 grudnia 1887, zawsze o godzinie 10 rano, a gdyby sprzedaż do skutku nie przyszła, ułożone będą lepsze warunki 22 grudnia 1887.
Cena wywołania 100 zł.
Wadyum 10 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Diamant.
Czortków, 8 lipca 1887.

L. 3832. (6490 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Krościenku podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacji dozwolono na publiczną przymusową licytację realności gruntowej pod nr. 257 w Krościenku położonej, wedle księgi ingrosacyjnej tom. II. pag. 119 w jednej połowie na imię Maryanny Gabrys, w drugiej zaś połowie na imię Jana Gabrysa zapisanej, w dwóch terminach, a mianowicie 20 października i 21 listopada 1887, każdym razem o godzinie 9 przed południem, na których do terminach realność powyższa tylko za cenę wywołania lub powyżej takowej sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 400 zł., to jest wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta.

Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacją do rąk komisji licytacyjnej jako zakład 10,100 sumy wywołania to jest kwotę 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych oraz ekstrakt z księgi gruntowej przejrzeć można w ts. registraturze.

Krościenko, 30 grudnia 1886.

L. 5704. (6405 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie, podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 108 złr. 32 ct. w. a., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 14go listopada 1887, o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 14 wyk. hip. l. 70 gminy Berymowce objętej, stanowiącej własność Iwana Skoczylasa z tem, że realność ta na powyższym terminie za jakąkolwiek cenę sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 700 złr. Wadyum 35 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, dnia 28 czerwca 1887.

L. 10766. (6410 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 200 zł. w. a. z pn., na rzecz Agaty Ciesielskiej, odbędzie się dnia 19 października 1887, o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności do masy spadkowej po Maryi Gazdowicz należącej, w Tarnopolu pod l. 408/954 położonej.

Cena wywołania nawet poniżej której realność ta na powyższym terminie sprzedana będzie 3572 zł. 36 ct. w. a.

Wadyum 180 zł. aw. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 6 maja 1886, prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, jakoteż dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot. Józefa Macieja 2ga im. Cienglewicza i masy Michała Joan, ustanowiono kuratorem ad actum p. adwokata dra Weissteina, a zastępcą tegoż p. adwokata dra Sternklara. Tarnopol, d. 20 sierpnia 1887.

Upadłości.

L. 11672. (6466 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Chaima Wolfa Fischera, kramarza z Tarnopola, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy, o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. ck. radę sądu krajowego Spędakowskiego, a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Leiblingera.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 14 września 1887 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 12 października 1887 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacji konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 8 listopada 1887, o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do ozna-

czenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuży prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzezonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony jest zarazem terminem do układow z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 27 sierpnia 1887.

Konkursa.

L. 12469 (6521 2-3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela przy c. k. gimnazjum Przemyskiem do nauki filologii klasycznej w całym gimnazjum.

Do posady przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 dz. u. p. nr. 46 i 15 kwietnia 1873 dz. u. p. nr. 48.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem właściwej dyrekcji do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 października b. r.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 1 września 1887.

L. 12701 (6544 1-3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę dyrektora c. k. seminarium nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie w VII klasie rangi, do której przywiązana jest roczna płaca 1000 złr. w. a. z prawem do dodatków pięcioletnich po 200 złr. w. a., z dodatkami za kierownictwo w kwocie rocznej 300 złr. w. a., rełutem za pomieszkowanie z połową dodatku aktywalnego VII klasy rangi.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, do c. k. krajowej Rady szkolnej, jeżeli są w służbie publicznej, za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy najpóźniej do 15 października 1887.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie, dnia 3 września 1887.

Wyroki prasowe.

L. 12860 (6453)

C. k. krajowy karny w Krakowie jako sąd prasowy w sprawie konfiskaty nr. 198 czasopisma „Nowa Reforma“ dnia 31 sierpnia 1887 zatwierdza wniosek c. k. Prokuratorji Państwa z dnia 31 sierpnia 1887 l. 8034 w myśl §§. 488 489 i 493 p. k. orzeka: Zamieszczony w powyższym numerze czasopisma „Nowa Reforma“ artykuł pod napisem „Z Bukowiny“, poczynający się od słów „do Gazety Polskiej w Czerniowcach“ a kończący się słowami „interesowanych sfer Bukowiny“ uzasadnia przedmiotową istotę występku z §. 300 uk. konfiskata nr. 198 czasopisma „Nowa Reforma“ zostaje zatwierdzoną, rozszerzenie inkryminowanego artykułu zostaje zakazane i zakaz obwieszonym, zabrane egzemplarze pomienionego numeru mają być zniszczone.

Kraków, dnia 3 września 1887.

Zl. 6496.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidium hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt I. des in der Nr. 17 der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ ddo. 1. September 1887 auf Seite 257 bis 260 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Schönerer im deutschen Reich“ in den Stellen von „Wüßge der heute“ bis „Gruß und Handschlag“, „Heiliger Georg“ bis „dieser Judennoth“, „Ob Fels, ob Eisen“ bis „handvoll Juden“, „Aus den östlichen“ bis „Schönerer und Böckel“, „Geheirte Versammlung“ bis „Ritter von Schönener“, „Aus Groß-Siegharts“ bis „deutschen Grüße“, „Unverfälscht deutschen Größ“ bis „Schönerer hoch“, „Im Kampfe gegen das“ bis „Schönerer und Böckel“, „Aus Floridsdorf“ bis „Hoch Schönener“, „Aus Windlig“, „aus den Wiener Walde“, „Aus Weitra“ bis

„dieser Gefinnungsgenossen“, „Einmal muß der Sieg“ bis „deutchem Gruß“, „Aus Klein-Briefen“ bis „Germanischen Gruß“, „Von der Thaya“ bis „europäische Ohnjen“; II. ferner der Inhalt des in derselben Druckschrift enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Ueber die Berechtigung des Antisemitismus seinem ganzen Umfange nach den Thabestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung im Sinne des § 303 St. G., und III. der zuerst genannte Aufsatz in der auf Seite 259 enthaltenen Stelle von „Aus Linz a. d. Donau. In der politischen“ bis „Heil Schönener“ den Thabestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung im Sinne des § 305 St. G. begründen und wird deshalb das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift gemäß § 493 St. P. D. ausgesprochen.

Wien, am 3. September 1887.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidium hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der auf den von der k. k. Sicherheitsbehörde am 26. August 1887 bei Samuel Weber, Gemischtwaarenhändler, III. Hauptstraße 60, mit Beschlag belegten 5 Porzellanpfeifen und 2 Porzellanhäfeln aufgedruckten Bilder, welche nach Art. II. des Rundmachungspatentes zum Strafgesetze vom 27. Mai 1852, R. G. Bl. 117, als Druckschriften anzusehen sind, das Vergehen nach § 516 St. G. begründe.

Wien, am 3. September 1887.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 12. und 22. August 1887, 33. 23558, 24280, 24436 und 24501, die Weiterverbreitung der Nr. 217 der Zeitschrift „Narodni Listy“ vom 9. August 1887 wegen der Artikel „Tabory na petrskovych vrchich u Vysokoho“ und „Zakazany tabor“ nach § 305 St. G., beziehungsweise 300 St. G.; der Nr. 225 derselben Zeitschrift vom 18ten August 1887 wegen des Artikels „Skolske reformy v Rakousku“ nach den §§ 491 und 493 St. G. und nach Art. V des Gef. vom 17. December 1862; der Nr. 187 der Zeitschrift „Cech“ vom 19. August 1887 wegen des Artikels „Roztrpeena Morava“ nach § 300 St. G., und endlich der Nr. 18 der Zeitschrift „Predmestske Listy“ vom 20. August 1887 wegen des Artikels „Boj proti nam“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. August 1887, 3. 6264, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Cesky Sever“ Nr. 34 vom 20. August 1887 wegen der Artikel „Cim dale, tim hure“ und „Vselicos“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. August 1887, 3. 6904, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Das Volksgericht“ Nr. 7 vom Monate August 1887 (zweite Auflage) wegen des Artikels „Unfere neue Gefeggebung und die Pragis“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Jungbunzlau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25. August 1887, Zahl 3016, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Hlas z Podkrkonosi“ Nr. 13 vom 21. August 1887 wegen des Artikels „Hajeni zajmu zivnostenskych“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Neutitschein hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26. August 1887, Zahl 2551, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Druckschrift „Pomsta, organ anarchistu jazyka ceskoslovanskeho“ nach den §§ 55 c, 63, 65 a, und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Spalato hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 18., 19. und 24. August 1887, Zahlen 3877, 3903 und 3959, die Weiterverbreitung der Nr. 63 der Zeitschrift: „La Difesa“ vom 11. August 1887 wegen des Artikels „Elezioni del terzo corpo“ nach den §§ 65 a und 300 St. G., wegen der Artikel „Letra di un operajo“, „Decreti di elogio“ und „Elezioni“ nach § 300 St. G., wegen des Artikels „Noterelle elettorali“ nach den §§ 65 a und 300 St. G. und wegen des Artikels „Gli Slavi dell' Austria“ nach § 401 St. G. und nach dem Art. V des Gef. vom 17. Dezember 1862; der Nr. 65 derselben Zeitschrift wegen der Artikel „Diminutio capitis“ nach den §§ 65 a und 300 St. G. u. „Assaggio e misura amministrative“ nach § 300 St.

G., endlich der Nr. 61 der Zeitschrift „Narod“ v. J. 1887 wegen des Artikels „La corrispondenza da Spalato del 9 Agosto“ nach § 300 St. G. verboten.

Kuratele.

L. 7134 (6397 2-3)

Podaje się do publicznej wiadomości, iż Iwan i Ofena małżonkowie Fostiaki z Małkowiec za marnotrawnych uznani i że kuratorem dla nich Tasył Wrochym z Małkowiec ustanowionym został.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek 19 sierpnia 1887.

L. 28409 (6467 2-3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany cywilny w Krakowie zawiadamia, iż Walery Owsński były budo-wicz w Krakowie zostaje na mocy uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 30 lipca 1887 l. 20372 jako umyślowo chorey pod kuratele oddany.

Kraków, 1 sierpnia 1887.

L. 5432 (6421 2 3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Józefa Michaleczka z Tuturkowiec marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Fedka Dragan z Tuturkowiec.

Sokal, dnia 22 kwietnia 1887.

L. 4166 (6420 2-3)

Michał Schneiderz Gaju uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Karol Frye tamże.

C. k. sąd powiatowy.

Stary Sącz, 25 czerwca 1887.

L. 7831 (6506 1-3)

Zawiadamia się że Jędrzej z Poręby Spytkowskiej na podstawie uchwały c. k. sądu krajowego Krakowskiego z dnia 6 sierpnia 1886 l. 21243 za marnotrawcę uznany został, a Adam Grzesik z Poręby Spytkowskiej kuratorem dlań ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, 14 października 1886.

L. 5878 (6515 1-3)

Bernard Anastazy Nikodem 3ga imion Orłowski emerytowany pełnomocnik dóbr ziemskich w Zaleszczykach, za umyślowo chorego uznany, kurator tegoż dr. Boruch Schrenzel adw. w Zaleszczykach.

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 30 sierpnia 1887.

L. 6382 (6531 1-3)

Audrzej Sirko z Folwarków małych, uznany został obłąkanym, kuratorem Łesko Sirko.

C. k. sąd powiatowy.

Brody, dnia 21 kwietnia 1887.

L. 4729 (6494)

Tomasz Priech rolnik z Rzegocina uchwałę c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 21 maja br. l. 7150 uznany marnotrawcą pozostaje pod kuratelą Michała Budziwojskiego z Rzegocina.

C. k. sąd powiatowy.

W Ropczycach, 30 maja 1887.

L. 9904 (6504)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że opieka nad Janem Kazimierzem 2 im. Stokłosińskim tusądową uchwałę z 16 stycznia 1886 l. 531 po za lata fizycznej pełnoletności przedłużona, z dniem dzisiejszym ustała.

Stanisławów, 30 lipca 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5975 (6340 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, iż ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z 19 maja 1886 l. 5975 dla niewiadomego z miejsca pobytu i życia Salomona Akselrada, kuratorem p. Rudolfa Koerbera notaryusza z Glinianach.

Wzywa się Salomona Akselrada aby mianowanemu kuratorowi informacyi udzielił, lub innego zastępcę prawnego ustanowił, gdyż w przeciwnym razie zle skutki sobie przypisać będzie musiał.

Gliniany, 16 sierpnia 1887.

L. 2582 (6422 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzaja Skalskiego że rezelucją z dnia 18 listopada 1885 l. 4595 którą Agatę Skalską za właścicielkę realności lk. 67 whl. 44 w Brzezance wpisać polecono ustanowionemu dlań kuratorowi Zygmuntowi Holcerowi, w Strzyżowie doręcza.

Strzyżów, 14 sierpnia 1887.

21750. Nachstehende aus dem Iten Semester beziehungsweise II Semester 1886 herrührende unbestellbare Retourbriefe sind, weil selbe Geld oder Dokumente enthalten haben, aus dem vorgezeichneten Vernichten ausgeschlossen worden:

(6428 2-3) Następujące z Igo, względnie IIgo półroczu 1886 pochodzące niedoreczalne listy zwrotne zostały, z powodu iż zawierały gotówkę lub dokumenta, od przepisane go zniszczenia wyłączone:

Post-Nr. L. p.	Adressat a d r e s a t	Aufgabeort miejsce nadania	Bestimmungsort miejsce przeznaczenia	Betrag K w o t a		
				fl. zł.	fr. ct.	
1	Ewelina Stanecka	Żabno	Warschau	10	—	
2	Adam Mrożyński	Biała	Podgórze	—	10	
3	Dr. Maksymilian Brodacki	Lemberg	Zaleszczyki	—	—	Grundbuchsanzug
4	Jan Przystupski	Przemyśl	Lemberg	—	—	
5	Marya Rydel	Lemberg fil. I.	Lemberg	1	—	
6	Rosenblatt Katarzyna	Kolomea	Hadikfalva	1	—	
7	Taback Anna	Koziowa	Gorlice	1	—	
8	Żywokoska Iwan	Krasieczyn	Jaroslaw	1	—	
9	Kuczer Stefan	Lemberg	Boskowitz	1	—	
10	Hnidan J. J.	Lemberg	Załucze Bhf.	—	—	Książka udziałowa i kwitaryusz
11	Marmulewicz Michał	Chrzanów	Stryj Osiach	1	—	
12	Starzak Jan	Krakau Bhf.	bei Willach	2	—	
13	Kowalski Ewa	Stanislaw	Lemberg	2	—	
14	Taubes Elżbieta	Stanislaw	Lemberg	3	—	
15	Kabrzyńska Regina	Jaroslaw	Krakau	1	—	
16	Truśnińska Wilhelmina	Lemberg	Krakau	6	—	
17	Turzyńska Leon	Złoczów	Lemberg	1	—	
18	Gabrylukowski Katarzyna	Husiatyn	Brzozów	1	—	
19	Kosicka Anna	Mielec	Fryszak	2	—	
20	A. D. Nr. 80	Gródek	Lemberg	2	—	
21	Anna Kotowicz	bei Lemberg		—	—	
22	Józef Szaja	Przemyśl	Horozanka	5	—	
23	Markus Zeizler	Ropezyce	Krakau	1	—	
24	Pali Bojezuk	Lemberg	Krakau	2	—	Kwitaryusz za kładu kred.
25	Bobelak Leon	"	Kossów	—	—	
26	Orwaszel Joanna	Lemberg	Lemberg	2	—	
27	Hubrich Fedko	Krakau Bhf.	Krakau	1	—	
28	Telemon Sofie	Lemberg	Wysocko wyżne	—	—	Kwitaryusz Zakł. kredyt. włośc.
29	Meusner Stanislaus	Lemberg Bhf.	Stanislaw	3	—	
30	Lachowicz	Krakau Bhf.	Wien	—	—	Pfandschein
31	Gemeinde-Vorstand	Oświęcim	Ober Haudeck (Preussen)	—	10	Militärpass
32	A. Waiser	Saybusch	Wien	1	—	
33	Wojciech Nalepa	Gorlice	Pistyn	—	10	
34	Piotr Niemasik	Neusandez	Gorlice	—	—	Landwehr-Abschied. Dokument
35	Aleksander Sycz	Lemberg	Uhdów	—	—	
36	Władysław Zawadowski	"	Lemberg	1	—	
37	Jurko Krasitowicz	Podhajczyki bei Lemberg	Nakl	1	—	
38	Iwan Wołosianyk	Lemberg	Skole	—	—	Kwitaryusz
39	Marja Szmuc	Skrzydlna	Krakau	1	—	
40	Emilia Głębowna	Lemberg	Lemberg	1	—	
41	Rosa Rosenfeld	Lemberg Podzamcze	Munkacs	—	10	
42	Katarzyna Petko	Przemyśl	Krosno	2	—	

Was hiemit mit dem Bemerten verlautbart wird, daß die Interessenten diese Briefe mit den betreffenden Geldbeträgen beziehungsweise Dokumenten nach bewirkter Nachweisung ihrer Eigenthumsrechte binnen drei Monaten vom Tage der Verlautbarung dieser Rundmachung bei der hiesigen k. k. Post- und Telegraphen Direction beheben können.
Bon ber k. k. Post und Telegraphen-Direction Lemberg, am 31 August 1887.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z tem nadmienieniem, że strony interesowane mogą te listy odebrać w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ogłoszenia po należytym wykazaniu praw własności w c. k. Dyrekeyi poczt i telegrafów we Lwowie.
Z c. k. Dyrekeyi poczt i telegrafów. Lwów, dnia 31 sierpnia 1887.

L 34567 (6433 2-3) C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Huberta Plassa że z powodu wniesione go przez Jakóba Menkesa i Ignacego Budzynowskiego przeciw niemu

i innym dnia 9 kwietnia 1887 l. 15227 pozwu o zapłatę 209 zł. 65 ct. i 100 zł. aw. zpn. dla niego kuratorem adw. dr. Dziędzielewicz a tegoż zastępcą adw. dr. Lehman ustanowionym został.
Lwów, dnia 27 sierpnia 1887.

L. 7609 (6384 2-3) W skutek prośby Pauliny Tyszkowskiej o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego wzywamy posiadacza weksłu de dato Kuty 6 lutego 1878 na kwotę 750 zł. wa. opiewającego w sześć miesięcy od daty w Kutach płatnego przez Paulinę Tyszkowską wystawionego a przez Włodzimierza Mandyczewskiego do zapłaty przyjętego, ażeby w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu amortyzacyjnego w gazecie urzędowej w sądzie tutejszym się zgłosił i weksel okazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu takowy za nieważny i prawnych skutków pozbawiony uznany zostanie.
Z rady e. k. sądu obwodowego. Kołomyja, 4 sierpnia 1887.

L. 7610 (6386 2-3) Wskutek prośby Franciszki Gall o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego wzywamy posiadacza weksłu dedato Kuty 6 lutego 1878 na kwotę 500 zł. a. w. opiewającego w sześć miesięcy od daty w Kutach płatnego przez Franciszkę Gall wystawionego a przez Włodzimierza Mandyczewskiego do zapłaty przyjętego, ażeby w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu amortyzacyjnego w gazecie urzędowej w sądzie tutejszym się zgłosił i weksel okazał gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu takowy za nieważny i prawnych skutków pozbawiony uznany zostanie.
Z rady e. k. sądu obwodowego Kołomyja, 4 sierpnia 1887.

L. 6346 (6391 2-3) C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, iż dnia 6 marca 1866 w Brodach zmarł bez rozporządzenia ostatniej woli Leib Kawczuczka.
Gdy z miejsca pobytu z ustawy powołanych spadkobierców Mojżesz Riwena Kawczuczki, Liebera Kawczuczki, Herza Kawczuczki i Sary Kawczuczki zam. Billig nie jest wiadomem wzywa się tych spadkobierców by w przeciągu jednego roku licząc od dnia tego edyktu zgłosili się i oświadczenie swe do spadku wniosli, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe z oświadczeniami spadkobiercami i z kuratorem dla nich w osobie adw. dr. Ornsteina ustanowionym przeprowadzone zostanie.
Brody, dnia 21 kwietnia 1887.

L. 12253 (6463 2-3) C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Laję Rachłę Friedmann i Honoratę Łukasiewicz, wierzycieli tabularnych dóbr Wróblek królewski, iż tusądowa uchwała z dnia 15 czerwca 1887 l. 7244, rozpisująca publiczną sprzedaż 1/4 części tychże dóbr, dla rzeczonych wierzycieli przeznaczona, doręczoną została ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Skórskiemu.
Przemyśl, 2 września 1887.

L. 1195. (6392 3-3) Niewiadomego z miejsca pobytu Eliasza Charapa zawiadamia się, że towarzystwo eskontowe i kredytowe w Brodach wniósł pod dniem 30 listopada 1885 l. 19736 przeciw Mojżeszowi Goldenbergowi Nachmannowi Margulies i niemu pto 260 złr. prośbę egzekucyjną o wpis prawa zastawu dla pomienionej sumy z pn. w stanie biernym połowy realności wykazem hipot. 603 gminy katastr. Brody objętej, do której to prośby przychyłono się tusąd. uchwałą z dnia 6go grudnia 1885 l. 19736, a którą to uchwałę dlań przeznaczoną doręczono ustanowionemu kuratorowi Adamowi Studzińskiemu w Brodach.
Wzywa się Eliasza Charapa aby tutejszemu sądowi wskazał innego swego pełnomocnika albo dał potrzebną informację ustanowionemu kuratorowi o ile, że w razie przeciwnym ze zaniebdania tego złe skutki wyniknąć mogące sam sobie będzie musiał przypisać.
C. k. sąd powiatowy Brody, dnia 4 lutego 1887.

L. 18857 (6379 3-3) C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że na skutek podania Emanuela Siegmanna de praes. 14 lipca 1887 l. 18857 zarządzone zostaje postępowanie amortyzacyjne weksłu, w Krakowie na własne zlecenie wystawionego, na sumę 165 złr. 15 kr. w. a. opiewającego, dnia 20 sierpnia 1887 w Krakowie płatnego a przez Emanuela Siegmanna jako przekazanego przyjętego bez nazwiska wystawcy.
Wzywa się tedy posiadacza rzeczzonego weksłu, by w terminie 45 dniowym od dnia płatności weksel ten przedłożył prawa swe wykazał, po bezskutecznym bowiem upływie tego terminu weksel na żądanie podającego za umorzony a posiadacz jego za pozbawionego wszelkich praw uznany będzie.
Kraków, 19 sierpnia 1887.

L. 26906 (6336 3-3) C. k. sąd m. delg. podaje do wiadomości, iż dnia 13 lutego 1886 umarł Władysław Szostek bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Sąd nieznaną pobytu Maryi Szostkowej żony jego i jej potomstwa, wzywa ją tudzież aby w przeciągu roku jednego licząc od dnia ogłoszenia edyktu swe oświadczenie do spadku wniosli gdyż inaczej spadek będzie przeprowadzonym ze głaszającymi się dziedzicami i kuratorem dr. Borońskim, dla niej ustanowionym.
Kraków, 27 lipca 1887.

L. 3152 (6417 3-3) C. k. sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Lichtiga, że przeciw niemu wniósł do tutejszego sądu Dawid Lichtig z Dukli 17 września 1884 l. 5211 pozew pto 100 złr. że do sumarycznej rozprawy wyznaczono termin na 12 października 1887 o godzinie 9 rano, dla niego zaś ustanowiono kuratorem Teofila Gorczyńskiego z Dukli
Wzywa się pozwanego, aby swemu zastępcy informację udzielił lub innego pełnomocnika przedstawił, gdyż inaczej skutki zaniebdania sam sobie przypisze.
C. k. sąd powiatowy. Dukla, dnia 13 sierpnia 1887.

L. 38776 (6499 1-3) C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Połomskiego że w dniu 22 maja 1886 zmarł w Szyku w powiecie limanowskim ojciec jego Mikołaj Połomski z pozostawieniem kodycylnego rozporządzenia ostatniej woli bez daty i że dla niego kuratorem adwokat Sterkowicz ustanowionym został.
Wzywa się zatem Franciszka Połomskiego, aby się w przeciągu jednego roku od daty niniejszego edyktu do tutejszego sądu zgłosił i deklarację do spadku wniósł w przeciwnym bowiem razie pertaktacya spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem przeprowadzoną zostanie.
Nowy Sącz, 16 lipca 1887.

Doniesienia prywatne.

OGŁOSZENIE.

Walne Zgromadzenie

stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Pilźnie z nieograniczoną poręką zaprotokołowanego odbędzie się dnia 25 września 1887, o godzinie 3ej po południu w sali Magistratu w Pilźnie.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Sprawozdanie Dyrekeyi z czynności za rok 1885 i 1886.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekeyi absolutoryum.
3. Rozdział czystego zysku.
4. Wybór Dyrekeyi.
5. Wybór Rady zawiadowczej.
6. Wybór komisji rewizyjnej.
7. Wnioski członków.

Jan Klimaszewski Stanisław Pallan zast. prezesa. dyrektor.

L. J. Malewski

ul. Dominikańska l. 5. Lwów.

Poleca wyrabiane w swej fabryce korki katalońskie do beczek i butelek w lepszej jakości od zagranicznych, jako też drzewo korkowe i koła do mielenia jagół, oraz podeszwy i koreczki damskie.
Przytem mam sobie za obowiązek oszajnić publicznie, że w spółce nigdy nie byłem i nie jestem, przeto przestrzegam P. T. domy handlowe, aby się nie pozwolili w błąd wprowadzać innemi twierdzeniami fałszywymi.
I. gal. fabryka korków katalońskich założona w r. 1877.

Najprzedniejsze kuracyjne

Winogrona

„Chasseles-Mandalin“

(szczepu francuskiego)

zupełnie słodkie i z ciekłą łupiną

po 80 ct. kilo

codziennie świeże, rozseła handel

St. Markiewiczza

we Lwowie, w Rynku L. 42.

Feslawskie winogrona dopiero po 15 września będą żrałe.

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI
 porcelany, szkła i towarów mieszanych
 we Lwowie, ul. Trybunalska 1. 6.
 Założony w roku 1840.

poleca:
Chińskie srebro
 Noże, widelce, łyżki i łyżeczki.
 Nożyki i widelczyki itd. także mam i w futerałach.
 (e t u i).

Skład Farb i Handel materiałów



Pod „Czarnym Psem“

Józefa Hanke

WE LWOWIE

Rynek 1. 38. we własnym domu,

poleca:

dla uczynienia podłogi piękną, połyskującą i trwałą,
 uznaną powszechnie za najlepszą

Masę woskową

do zapuszczania podłóg

i **Glazurę bursztynową**

do pociągania podłóg, która nadaje połysk i kolor za jednorazowym pociągnięciem.

Wszelkie gatunki szcetek.

Masę woskową utrzymują na składzie:

- | | | | |
|--------------------------------------|---------------------------------------|-----------------------------------|--------------------------------------------|
| w Andrychowie p. A. Pukalski, | w Kolumny p. I. Różański, | w Kuchniku, p. F. Chmielowski, | w Sieniawie Towarzystwo |
| Beżu p. I. Miłkowski, | Kossowie p. M. Kamil, | „ Samborze p. Żuławski, | „ Skale p. I. H. Kohn, |
| Bieczu p. W. Domagałski, | „ Kamionce Strumitowej p. S. Skłenka, | „ Sanoku Narodna torhownia, | „ Sniatynie p. E. Böhm, |
| Bochni p. I. Michnik, | Kolbuszowy, pni Franciszka Goldamer, | „ Sędziszowie p. L. Włodek, | „ Sokalu p. A. W. Groth, |
| „ Bóbrce p. M. Salz, | „ Bolechowice p. M. Grottesmann, | „ Serecie pp. I. Dempniak, wdowa, | „ Stanisławowie p. T. Szawiński, |
| „ Borszczowie pni O. Armajsa, | „ Borszczowie pni E. Zimet, | „ Bredach pp. Witkowski i spółka, | „ Starym mieście p. K. Zygrajnowicz, |
| „ Brzeżanach pni B. Wronska, | „ „ p. E. Klimek, | „ „ pni Maryniowa i spółka, | „ Stryju pp. Lechnioki i Kosterkiewicz, |
| „ Brzozowie, pni Maryniowa i spółka, | „ Buczaczu p. Neumann, | „ Bursztynie p. F. Frankel, | „ Suczawie p. M. Ilnioki, |
| „ Busku p. M. Goldhaber, | „ Chodorowie p. Oswald Pantlo, | „ Choroszkowie p. C. L. Press, | „ Szczurkowej p. Jan de Kępiński, |
| „ Cieszanowie, p. L. Spiergl, | „ Czerniowcach p. Ignacy Schmirch, | „ Czortkowie p. Antoni Kostecki, | „ Tarnobrzegu, p. N. Gżyński, |
| „ Dębicy p. S. Serednicki, | „ Dolinie pni R. Turteltaub, | „ Drohobycz p. Teofil Jambolski, | „ Tarnopolu, p. B. Stein, |
| „ Gorlicach p. S. Muszyński, | „ Gródku p. A. Lippus, | „ Grybowie p. A. Muszyński, | „ Tarnopolu, p. B. Stein, |
| „ Haliczu, p. L. Siascholz, | „ Husiatynie p. L. Bernann, | „ Jarosławu p. I. Krasicki, | „ Turce p. W. Kuczyński, |
| „ Jeżozłanach p. M. Sternschuss, | „ Jaśle p. I. Pollak i syn, | „ Krakowie p. H. Fritsch, | „ Ustrzykach dolnych, pni Wanda Rutkowska, |
| „ Kaniuzu Towarzystwo spółkowe, | „ Kaniuzu Towarzystwo spółkowe, | „ Kaniuzu Towarzystwo spółkowe, | „ Wadowicach p. I. Pohl, |
| „ Kolumny p. St. Romapowicz, | „ Kolumny p. St. Romapowicz, | „ Kolumny p. St. Romapowicz, | „ Zaleszczykach p. H. Sanocki, |
| „ Kolumny p. St. Romapowicz, | „ Kolumny p. St. Romapowicz, | „ Kolumny p. St. Romapowicz, | „ Zbarżu p. I. Kadernozka, |
| „ Kolumny p. St. Romapowicz, | „ Kolumny p. St. Romapowicz, | „ Kolumny p. St. Romapowicz, | „ Żółkwi p. I. Olearczyk, |
| „ Kolumny p. St. Romapowicz, | „ Kolumny p. St. Romapowicz, | „ Kolumny p. St. Romapowicz, | „ Złoczowie p. I. Kordecki, |
| „ Kolumny p. St. Romapowicz, | „ Kolumny p. St. Romapowicz, | „ Kolumny p. St. Romapowicz, | „ Żywnu, p. A. Pawluszkie-wicz, |

MASĆ NASKÓRNA MOULIN
 W PARYŻU
 Maść ta leczy wrzodzianki, przyszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściami ciała porostych włosów i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.
 Słoik 2 franki we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis-le-Grand.
 We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiorskiego; — w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Pierwsza koncesyonowana
Szkoła muzyczna
Ludwika Marka

we Lwowie, Rynek 1. 9. 5852
 Rozpoczęcie nauk gry na fortepianie w trzech kursach, od początków do wydoskonalenia gry, z dniem 1 września. — Nauka śpiewu solowego. — W oddziałach równoległych po dwie uczennice za opłatą: w drugim kursie 4 i 6 zlr. miesięcznie, w trzecim kursie 7 zlr. miesięcznie.

Główny skład
Fortepianów i pianin
 Sprzedaż także na raty, miesięcznie po 15 zlr.
 Największa wypożyczalnia.

Praktykanta poszukuje handel kolonialny W. Illukiewicz w Mościskach. 6498

Na Wystawie w Krakowie
Józef Rummel
 cukiernik specjalista.
 Lwów.

Najsukuteczniejsze **stodowo-ziółowe cukierniki** przeciw kaszlowi i chrypcy, które też jako cukierniki smaczne i nadzwyczaj przyjemne, nawet lepsze od pomadek itp. — o których Wny protomedyk dr. Denarowski powiada: że w kaszlu i chrypcy ulgę sprawiają i są przytem bardzo smaczne; a fizyk miejski Wny dr. Roemer, że flegmę rozrzedzają. — Dr. Suchorowski oświadcza, że gdy mu kaszel tak dokuczał, iż sypiać po nocach nie mógł, jedyną ulgę w cukiernikach tych znajdował.
 Do nabycia w każdym większym handlu, aptekach i cukierniach. 6178
Józef Rummel,
 teraz na Wystawie w Krakowie.

Trzeci rok szkolny
szkoły śpiewu solowego
Ireny Lewickiej
 dyplomowanej śpiewaczki konserwatorium dresdeńskiego, uczniowie Leviego i Procha,
 we Lwowie, 6114
 przy ulicy Dominikańskiej L. 11,
 rozpoczyna się z dniem 15 września, zaś wpisy od 20 sierpnia codziennie.
 Programu nauk dostać można w szkole.

Jan Ihnatowicz
 poleca
 wypróbowane środki do wywabiania wszelkich plam mianowicie: zlr. et.

Amandina usuwa plamy powstałe z soków enkwowych, białka, lodów i t. p., flakonik	—25
Apseina wyciąga plamy tłuste z materij jedwabnych kolorowych	—25
Acetina niszczy plamy powstałe z wapna i ługu, flakonik	—25
Benzolina, wywabia plamy tłuste, potowe, maziowe i pokostowe flakonik mały 20 et. cały	—30
Brazylina materye czarne wypłowiałe i poplamione prane w odwarze brazyliny odzyskują pierwotny kolor, połysk i sztywność pakiet	—08
Etilina usuwa plamy powstałe z farb do podłóg używanych i farb anilnowych, flakon	—25
Jawellina wywabia z bielizny plamy z wina czerwonego, owoców, konfitur i t. p., flakon	—20
Odalina usuwa plamy powstałe z kurzu, potu, tytoniu, mleka, piwa, kawy, czekolady, pleśni, wilgoci, śmietanki, rosółu i kwasu flak.	—35
Oksalina wywabia plamy z atramentu, krwi i rdzy, fiaska	—25
Ziemianek oczyszcza materye białe wełniane z brudu i kurzu pakiet	—20
Mydelko żółciowe do wywabiania plam zastarzałych z materij bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, kawałek	—25
Quilaja materye wełniane i jedwabne, prane w odwarze quilaji traca plamy i odzyskują świeżość, przytem kolor materyj nie nie traci, pakiet	—60

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych, ul. Kopernika 1. 3, Hotel Europejski i ul. Halicka róg Wałowej. W KRAKOWIE Sukiennice 1. 20. W CZERNIOWCACH Rynek 1. 2. (6997 41—0)

Geld erhalten Civil- und Militärpersonen auch in der Provinz von 300 fl. auf a. 1—10 Jahre, eventuell in kleinen Raten rückzahlbar. Adresse: F. Gurré, Creditgeschäft, Graz. 6545

Domieszkania składające się z 6, 5, 4, 3, 2, pokoj z przynależnościami, **pokeje kawalerskie, sklepy** przy ulicach **Brajerowskiej, Podlewskiej, Kazimierzowskiej** odnajduje Zarząd realności **Emila Bertemilliana Brajera, Kazimierzowska 37.** 4687

Kamienica
 dwupiętrowa
 przy ulicy przynępalnej we Lwowie, w śródmieściu położona, obok stacyi Tramwaju, obciążona długim hipotecznym w Banku krajowym, pod bardzo korzystnymi warunkami do nabycia.
 Zgłoszenia tylko listowne przyjmuje „Centralne biuro ogłoszeń“, Lwów, Kopernika 11.
 Pośrednictwo wykł. czone. 480

BARDZO ZAJMUJĄCY WYNAŁAZEK
Parfumerie-Oriza
 L. LEGRAND, PARIS, Rue St-Honoré, 207
 ESS-ORIZA SOLIDIFIÉE
PERFUMY W STANIE STAŁYM
 WYNAŁAZEK NAUKOWY PATENTOWANY WE FRANCJI I ZAGRANICĄ
 Perfumy Ess-Oriza zamienne w stan stały nowym sposobem, posiadają nieznaną do tego czasu moc i zapach. — Zwarte są w kształcie OŁÓWKÓW lub PASTYLEK w małych flakonikach lub futerałkach łatwych do noszenia przy sobie. Te wonne ołówki wcale nie utleniają się, a zużyte łatwo się zamieniają w futerałkach świeżymi. — Maja tę wielką wyższość, że nadając przez samo zetknięcie zapach przedmiotom, nie wymagają zmywania lub zniszczenia przedmiotów. DOŚĆ JEST LEKKO POTRZEĆ ABY NATYCHMIAST PRZEJĘŁY SIĘ WONIA.
 GIALO BRODA CHUSTKI KORONKI MATERYE REZANICZKI KWIATY SZTUCZNE
 I wszelkie inne przedmioty jak Bielizna i Papeterye i t. p. ZNAJDUJĄ SIĘ WE WSZYSTKICH ZNACZNIJSZYCH SKŁADACH PERFUMERYI.
 Katalog perfum z cenami ich przesyłają się FRANCO na żądanie.

Skład płócien i stołowej bielizny

 e. k. uprzyw. fabryki.
ED. OBERLEITHNERA SYNÓW
 we Lwowie. 6599
 plac Maryacki L. 8, dom księcia Ponińskiego,
 poleca po stałych cenach — en gros et en detail
 wszelkie wyroby swojej renomowanej fabryki założonej w roku 1817.
 Największa przedziałnia w Austrii
 Cennik fabryczny na żądanie franco. — PP. k. com odpowiedni